Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ, WTOREK, 9 CZERWCA 1931 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 156

Obniżenie podatku obrotowego do 1 proc.

zapowiedział wicemin. skarbu Starzyński.

Rząd przystępuje do opracowania reformy podatkowej, której pierwszym punktem będzie ustalenie jednolitej jednoprocentowej stawki podatku przemysłowego od obrotu.

WARSZAWA, 8 czerwca.

Wiceminister skarbu Starzyński odbył dziś dłuższą konferencję z przewodniczącym komisji skarbowej sejmu, posłem Hołyńskim (B.B.), w toku której uzgodniono program prac przygotowawczych rządu w dziedzinie reformy podatkowej.

Ustalono, że

REFORMIE PODATKOWEJ PODDANY BĘDZIE W PIERWSZYM RZĘDZIE SYSTEM POBORU PODATKU OBROTOWEGO.

Rząd, uznając w całości ciężką sytuację przemysłu i kupiectwa, skłonny jest wspólnie z większością sejmową poddać rewizji obecną ustawę o podatku przemysłowym od obrotu. Rewizja ta będzie mogła być jednak przeprowadzona tylko w takich rozmiarach, na jakie pozwoli budżet, bez zmniejszenia i tak już dziś bardzo uszczuplonych dochodów państwowych.

PRACE ZMIERZAĆ BĘDĄ DO USTALENIA JEDNOLITEJ NORMY PODATKU OBROTOWEGO W WYSOKOŚCI 1 PROCENTU OD HANDLU WSZELKIEGO RODZAJU.

Protesty wyborcze

Sąd Najwyższy odroczył decyzję skargi z okręgu Lwów—powiat.

Warszawa, 8 czerwca.

Sąd Najwyższy rozpatrywał dziś protesty wyborcze przeciwko rezultatom wyborów w okręgach Lwów—Powiat i odroczył wydanie decyzji z powodu niedoręczenia wezwania potrzebnym dla przeprowadzenia rozprawy świadkom.

Nautilus

odbywa podróż bez przeszkód

New Jork, 8 czerwca.

Radjostacja w New Jorku otrzymała ze statku „Nautilus“ depeszę radjową. Statek znajduje się w chwili obecnej pod 21,15 długości północnej i 59,54 szerokości zachodniej w odległości 500 mil od Bostonu. Na pokładzie statku znajduje się wszystko w porządku.

Nowi ministrowie hiszpańscy

ścigają dawnych

Madryt, 8 czerwca.

Minister spraw wojskowych Hiszpanji skierował do zbiegłego zagranicę ministra spraw wewnętrznych z okresu dyktatury oficjalne wezwanie do stawienia się w ciągu 5 dni do dyspozycji władz. Wezwanie to stoi w związku z wykryciem wielkich nadużyć popełnionych przez policję madrycką za czasów Primo de Rivery.

Przeciwko „Notverordnung“

protestują komuniści w sejmie pruskim.

Berlin, 8 czerwca.
(Tel. wł. „Republiki“).

Frakcja komunistyczna wniosła w sejmie pruskim wniosek, wyrażający votum nieufności rządowi pruskiemu.

Wniosek ten, który został odrzucony głosami większości izby, skierowany był przeciw „Notverordnung“, które swe wejście w życie zawdzięcza głównie czynnemu współdziałaniu rządu pruskiego.

Moskwa, 8 czerwca.
(Polska Agencia Telegraficzna)

Bernard Shaw wraz z kilkoma uczonymi angielskimi ma przybyć w miesiącach letnich do Związku sowieckiego.

Zwyżka dolara gotówkowego

na giełdzie warszawskiej tłumaczy się zakupami berlińskiemi w Warszawie i Gdańsku.

Warszawa, 8 czerwca.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy warszawskiej zanotowano pewną zwyżkę dolara gotówkowego, który

w żądaniu doszedł do 8,94.

Bank Polski pokrył całe dzisiejsze zapotrzebowanie, jednak po zamknięciu giełdy dolar gotowkowy

w obrotach prywatnych zwyżkował do 8,96.

Miarodajne koła giełdowe tłumaczą zwyżkę dolara gotówkowego faktem dania przez giełdę berlińską większych zamówień na kupno dolara gotówkowego na giełdach w Gdańsku i Warszawie.

Dolar gotówkowy w Berlinie zwyżkował w ciągu dnia dzisiejszego o 7 punktów. Dewizy na New Jork i czeki dolarowe utrzymały się dziś na giełdzie warszawskiej na wysokości dotychczasowej.

Spadła natomiast dość znacznie marka niemiecka. Gdyby cena dolara gotówkowego w Warszawie pozostała na poziomie dotychczasowym, istniałaby obawa wykupienia większej ilości dolarów, celem wywiezienia ich do Berlina. Wobec znacznego zapotrzebowania dolara gotówkowego banki warszawskie zdecydowały się podnieść nieco jego cenę.

Wszystkie inne waluty i dewizy na zebraniu dzisiejszej giełdy warszawskiej notowano na poziomie dotychczasowym bez zwyżki.

Nowy podział Polski na województwa.

Komisja przy prezydjum rady ministrów przyjęła nowy projekt.

Warszawa, 8 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym odbyło się w prezydjum rady ministrów posiedzenie kolegjum uchwalającego komisji dla spraw usprawnienia administracji publicznej, przy prezydjum r. ministrów.

W posiedzeniu, któremu przewodniczył dyr. M. Jaroszewski, wzięli udział członkowie kolegjum marszałek senatu W. Raczkiewicz, sen. Roman i p. A. Lewalski.

Komisja rozpatrzyła i przyjęła projekt nowego podziału państwa na województwa. Projekt ten w najbliższych tygodniach przedstawiony będzie rządowi.

Swięto narodowe w Rumunji

Minął rok od wstąpienia króla Karola na tron.

Bukareszt, 8 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W dniu dzisiejszym Rumunja obchodzi pierwszą rocznicę wstąpienia na tron króla Karola II. Dzień ten uznany został za święto narodowe.

W całym kraju odbyły się specjalne uroczystości i nabożeństwa. Członkowie rządu złożyli w południe życzenia w pałacu królewskim.

Zarażenia trądem

na wystawie kolonjalnej w Paryżu nie było.

Warszawa, 8 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Niektóre dzienniki podały sensacyjną wiadomość o rzekomem pogryzieniu w Paryżu na wystawie kolonialnej przez zarażonego trądem kota dziewczynki, polki.

Na zasadzie oświadczenia ambasady francuskiej P.A.T. jest upoważniona do stwierdzenia, że wiadomość ta jest całkowicie zmyślona.

Londyn, 8 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Król Jerzy przyjął dziś w południe na audjencji w pałacu buckinghamskim kanclerza Brüninga i min. Curtiusa.

Katastrofa kolejowa na Śląsku.

Na linji Bytom--Brynek zderzyły się dwa pociągi osobowe

30 osób odniosło ciężkie rany, 11 wagonów wykolejonych

Katowice, 8 czerwca.

W niedzielę o g. 10 minut 5 wieczorem na linji kolejowej Bytom-Brynek miała miejsce wielka katastrofa kolejowa. W kompletnych ciemnościach, jakie tej chmurnej nocy panowały, zderzyły się dwa pociągi, osobowe.

Przed wjazdem na stację pociągu idącego z Mikulczyc został po tym samym torze przepuszczony pociąg pasażerski z Wieszowy. Nie bacząc na to, że katastrofa rozegrała się stosunkowo niedaleko od stacji, zderzenie było bardzo silne, tak że

KATASTROFA POCIĄGNĘŁA ZA SOBĄ KRWAWE OFIARY.

Ciężkie rany odniosło około 30 osób, w pierwszym zaś rzędzie ani jeden z kolejarzy nie wyszedł bez szwanku. Maszyniści obu lokomotyw zostali przewiezieni w stanie beznadziejnym do szpitala w Rokitnicy. Wraz z nimi przewieziono 10 dalszych osób, jadących pierwszymi wagonami, którzy doznali bardzo poważnych obrażeń. Kilka osób doznało wstrząsu mózgu. Poszkodowani są przeważnie mieszkańcami Śląska Opolskiego.

Przybyłe pociągami ratowniczemi oddziały sanitarne zajęły się trudną pracą wydobywania rannych

Z POD ZŁOMÓW ROZBITYCH WAGONÓW.

Grozę sytuacji powiększyły kompletne ciemności.

Jak ustaliło wstępne dochodzenie, katastrofę spowodował dyżurny ruchu w Wieszowej, który za wcześnie wypuścił ze stacji pociąg zmierzający w stronę Mikulczyc.

Akcja ratunkowa prowadzona w bardzo trudnych warunkach, trwała do poniedziałku rano. Pogotowie techniczne pracowało do poniedziałku w południe, usuwając 11 wykolejonych wagonów.

Na miejsce katastrofy przybyła specjalna komisja ministerjalna.

Moskwa, 8 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W Murmańsku w sobotę ubiegłą trwała przez kilka godzin silna zamieć śnieżna. Temperatura spadła poniżej zera. Natomiast na południu Rosji oraz w środkowej Azji panują już od dłuższego czasu wielkie upały.

Śmiertelne przejechanie łodzianki w Zakopanem.

Zakopane, 8 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś, w poniedziałek 8 b. m. koło godziny 18 min. 30, jadący na rowerze robotnik, niejaki Franciszek Wolny najechał na Wiktorję Prądzyńską z Łodzi, bawiącą tu na wywczasach z rodziną tak nieszczęśliwie że Prądzyńską przewieziona do szpitala klimatycznego, nie bawem zmarła.

Zmarła osierociła 2 córki.

Wybuch gazów spowodował śmierć 2 górników.

Będzin, 8 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W głębi kopalni „Modrzejów" w zagłębiu Dąbrowskiem nastąpił wybuch gazów.

Straż kopalniana odnalazła zwłoki dwu górników zupełnie zwęglone. Zwłoki są zupełnie zniekształcone. Przy jednych głowa jest zupełnie oderwana od tułowia.

B. więźniowie brzescy

przeglądali w sali posiedzeń sądu apelacyjnego akta swych spraw

Warszawa, 8 czerwca.

Zgodnie ze swemi zapowiedziami, we zwał dziś sędzia Demant wszystkich b. więźniów brzeskich do przedłożenia im do wglądu akt śledztwa.

O g. 11 rano zjawiło się 5 b. więźniów brzeskich a mianowicie dr. Kiernik, Bagiński, Mastek, dr. Prager i dr. Putek. Reszta b. więźniów brzeskich zrzekła się przeglądu akt śledztwa.

Po zameldowaniu się u sędziego Demanta, b. więźniowie brzescy zostali skierowani do sali posiedzeń sądu apelacyjnego i tam otrzymali do przeglądu stosy aktów. Aplikantka sądowa specjalnie przydzielona asystowała przy czytaniu akt. Wstęp na salę został osobom postronnym wzbroniony. Posłowie usiedli za stołami sędziów i rozłożyli przed sobą kilkanaście tomów, zawierających stosy aktów zapisanych maszynowo. W ciągu kilku godzin posłowie przeglądali akta i czynili potrzebne notatki.

Jutro, w środę, akta będą dostępne dla dalszych oskarżonych.

Pogrzeb ś. p. posła Dąbskiego

był wyrazem hołdu dla pamięci zmarłego.

Warszawa, 8 czerwca.

Dziś o godzinie 11.30 odbyło się w kościele św Aleksandra uroczyste nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Jana Dąbskiego, wicemarszałka sejmu. Na nabożeństwie tem obecna była rodzina zmarłego, liczni posłowie i senatorowie, z urzędującym wicemarszałkiem sejmu Carem, dziennikarze oraz przyjaciele i koledzy zmarłego.

Wicemarszałek Car złożył w imieniu marszałka sejmu wieniec na trumnie ś. p. wicemarszałka Dąbskiego. O godz. 4.30 odbył się pogrzeb zwłok ś. p. Dąbskiego, które złożono na cmentarzu powązkowskim.

Przed trumną kroczyły liczne delegacje organizacji chłopskich ze sztandarami i wieńcami. Karawan otoczony był przez straż marszałkowską w mundurach galowych. Straż marszałkowska niosła na poduszkach liczne odznaczenia zmarłego.

Za karawanem kroczyła rodzina marszałka sejmu dr. Świtalski, marszałek senatu Raczkiewicz, wicemarszałkowie sejmu Car i dr. Polakiewicz, klub parlamentarny stronnictwa ludowego w komplecie i liczni przedstawiciele innych klubów poselskich i senatorskich, oraz tłum publiczności, złożony przeważnie z przedstawicieli świata politycznego, literackiego i dziennikarskiego.

Na cmentarzu wygłoszono kilka przemówień.

Likwidacja 1155 handlów alkoholem

przewidziana jest w nowej ustawie.

Warszawa, 8 czerwca.

Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie wykonawcze do nowej ustawy antyalkoholowej, mocą którego począwszy od dnia 1 lipca 1932 roku rozpocznie się likwidacja 1155 miejsc sprzedaży napojów alkoholowych. Liczba przeznaczonych do likwidacji miejsc sprzedaży alkoholu stanowi faktycznie nadwyżkę w stosunku do przewidzianej w ustawie maksimum miejsc sprzedaży alkoholu wynoszących 20.000 miejsc na obszar całego państwa.

Rewizja w gmachu Sądu Najwyższego

wywiadowcy funkcjonarjusze sądu przechowali bibułę komunistyczną

Warszawa, 8 cezrwca.

Ubiegłej soboty wieczorem kolportowały pewne koła polityczne w Warszawie wiadomość, jakoby dokonano aresztowania czterech wybitnych członków palestry warszawskiej, przyczem nadmieniano, że aresztowania mają pod kład polityczny.

Władze sądowe i policyjne wyjaśniają nam, że żadnych tego rodzaju aresztowań nie było, a plotka jest najwidoczniej wytworem fantazji, prawdą jest natomiast, iż dziś w południe zjawili się funkcjonarjusze policji politycznej w gmachu Sądu Najwyższego, gdzie przeprowadzali rewizję w biurku bibljotekarki sądowej i kilku niższych urzędników.

Rewizja przyniosła w rezultacie obfity plon w postaci ujawnienia dużej ilości propagandowego materjału komunisty cznego.

Zjawienie się policji w gmachu Sądu Najwyższego i znalezienie u urzędników sądowych druków komunistycznych wywołało oczywiście duże wrażenie.

Hitlerowcy i komuniści

staczają na terenie całych Niemiec krwawe walki.

Berlin, 8 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Prócz zaburzeń i starć ulicznych w Berlinie, Duesseldorfie i Hemnitz, miały wczoraj miejsce zaburzenia i demonstracje w Nadrenji i Hamburgu.

W Alsdorfie między demonstrantami a policją wynikła strzelanina w wyniku której wielu demonstrantów odniosło rany, a kilku policjantów, doznało dotkliwych obrażeń. Nieco później zaburzenia powtórzyły się przed ratuszem, gdzie ze strony demonstrantów padły strzały w kierunku policji. We wczorajszych zajściach na drodze do Eberfelsu między hitlerowcami i komunistami w wyniku bójki kilka osób po obu stronach jest rannych. W Hamburgu wielu uczestników bójki zostało poramonych. Policja aresztowała 17 osób.

Śledztwo przeciw „Polonji".

Katowice, 8 czerwca.

Prokurator sądu okręgowego w Katowicach prowadzi energiczne dochodzenie przeciwko redakcji dziennika „Polonja" za umieszczenie fałszywej wiadomości o rzekomych inflacyjnych zamiarach rządu.

Rozprawa sądowa oczekiwana jest jeszcze przed ferjami.

Zmiany w polskich placówkach zagranicznych.

Szereg posłów i konsulów zostało przesuniętych, lub przesuniętych.

Warszawa, 8 czerwca.

Najbliższy numer Dziennika Urzędowego M. S. Z. przyniesie nominację dr. Juljusza Łukasiewicza na stanowisko posła polskiego w Wiedniu, dr. Stanisława Łepkowskiego na stanowisko posła polskiego w Budapeszcie, odwołanie min. Ignacego Matuszewskiego ze stanowiska posła w Budapeszcie, oraz odwołanie radcy ambasady paryskiej, Władysława Neumana do centrali ministerstwa spraw zagranicznych z nominacją na radcę ministerjalnego.

Tenże numer Dziennika Urzędowego M. S. Z. przyniesie dekret o przeniesieniu w stan nieczynny b. posła w Wiedniu dr. Karola Badera, b. posła w Hadze dr. Stanisława Kętrzyńskiego, b. posła w Kopenhadze, p. Jana Michałowskiego, b. posła w Sofii, p. Władysława Baranowskiego i radcy ministerjalnego dr. Wojciecha Tabora.

⁂

Dr. Adam Lisiewicz mianowany został konsulem w Monachjum. Dotychczasowy konsul w Paryżu, p. Jan Karczewski mianowany został konsulem w Lyonie. Radca ministerjalny Heliodor Sztark mianowany został konsulem w Szczecinie. Dotychczasowy kierownik konsulatu w Szczecinie p. Jerzy Lechowski mianowany został konsulem w Strassburgu. Dotychczasowy kierownik konsulatu w Lyonie, dr. Adam Mikucki, mianowany został konsulem w Tuluzie. Dr. Wacław Zbyszewski attache konsularny w konsulacie generalnym w New Yorku przeniesiony został do poselstwa polskiego w Tokio z powierzeniem kierownictwa wydziału konsularnego.

Na konferencji w Chequers

nie zapadła żadna decyzja.—Niemiecka odezwa o zarządzeniach wyjątkowych została w Ameryce źle przyjęta.

Londyn, 8 czerwca.
Polska Agencja Telegraficzna)

O rozmowach w Chequers dowiadujemy się z dobrze poinformowanego źródła, **że żadna decyzja w sprawie reparacji lub jakiejkolwiek akcji zwalczania kryzysu gospodarczego nie została powzięta.**

Zresztą ani ze strony niemieckiej ani ze strony brytyjskiej żadne konkretne wnioski w tej mierze nie były wysuwane.

Goście niemieccy, jak się dowiadujemy, nie mieli okazji wyrażenia swej chęci uzyskania jakiejkolwiek pomocy finansowej zzagranicy bądź to w formie moratorjum, bądź też w formie pożyczki lub innej. Brüning i Curtius skorzystali natomiast z okazji, aby dać Mac Donaldowi i Hendersonowi pełny obraz zarówno gospodarczej jak i politycznej sytuacji Niemiec. W sprawie reparacji goście niemieccy nie wyjaśnili, jaki plan rząd niemiecki pragnie podjąć, zaś z pro wadzonych rozmów nie wynikła też żadna aluzja, która mogłaby mieć wpływ na ewentualną decyzję w tej mierze gabinetu Rzeszy. Goście niemieccy mieli dać wyraz swemu przekonaniu, że **obecna sytuacja Niemiec jest nie do utrzymania.**

Na rozmowy w Chequers ujemnie wpłynęła odezwa ogłoszona w związku z zarządzeniami wyjątkowemi. Odezwa ta została źle przyjęta w Ameryce, a to oczywiście nie omieszkało wywrzeć pewnego wpływu na Chequers. W najbliższych dniach spodziewane jest oświadczenie Ameryki, która będzie odpowiedzią na odezwę Berlina i na rozmowy w Chequers, i które zapewne usychli wszelkie nadzieje na to, aby Ameryka zgodzić się mogła na jakąkolwiek rewizję długów wojennych, a bez tego nie może być mowy o rewizji planu Younga. W związku z tem ze strony ministra Hendersona w toku rozmów w Chequers miała być stale podkreślana zasada, że **jedynie stosowna droga do zwalczania kryzysu gospodarczego jest współpraca międzynarodowa w ramach Ligi Narodów.**

Rozmowy, jak się okazuje, posiadały charakter wybitnie gospodarczy, na co wskazuje również wciągnięcie do tych rozmów dyrektora Banku Angielskiego Normana, oraz rzeczoznawcy ministerswa skarbu Leith Rossa. Zagadnienia rozbrojeniowe nie były w toku rozmów poruszane.

Co do ewentualnej rewizyty brytyjskiej w Berlinie, to została ona jakoby zasadniczo przyrzeczona, ale ani daty ani formy tej rewizyty nie przesadzono.

Walka wyborcza w Hiszpanji

odbywa się pod znakiem niezwykle skrajnych haseł.

Madryt, 8 czerwca.
(Tel. wł. „Republiki").

W całej Hiszpanji wre walka wyborcza w całej pełni.

Minister spraw zagranicznych Lerroux wygłosił w Walencji wielkie przemówienie przedwyborcze, które poświęcił kwestji szkolnictwa. Lerroux żąda otworzenia 30.000 nowych szkół, w których wykładałby zredukowani z armji oficerowie.

Jako kandydata na przyszłego prezydenta, minister wysuwa słynnego pedagoga Emanuela Bartłomieja Rossio.

Minister spraw wojskowych Azana przemawiał do tłumu, składającego się z 30.000 osób. Żąda on wprowadzenia dyktatury, którą sprawowałby cały naród hiszpański.

Monarchja musi zostać pociągnięta do odpowiedzialności. Winowajcy będą jednak odpowiadać przed sądami zwykłemi, które wymierzają zwykłe niskie kary, lecz przed parlamentem, który w razie cięższych przestępstw wymierzać będzie karę śmierci. Uprzywilejowane stanowisko kościoła katolickiego w Hiszpanji musi ustać raz nazawsze.

Szereg wieców przedwyborczych zostało zwolanych przez komunistów.

Zamknięcie Targów katowickich.

Katowice, 8 czerwca

Dziś o g. 8 wieczorem zamknięte zostały targi katowickie, trwające od 22 maja.

Targi cieszyły się znaczną frekwencją. Ogółem zwiedziło wystawę przeszło 100.000 osób. 100 wystawców otrzymało nagrody.

Londyn—Berlin—Moskwa.

Wizyta niemieckich mężów stanu w Londynie, pierwsza wizyta oficjalna od chwili wybuchu wojny światowej, wywołała w całym świecie rezonans.

Z pośród aljantów Anglja pierwsza podała Rzeszy Niemieckiej rękę do zapomnienia i do zgody, a Lloyd George już wtedy spokojnie rozmawiał z Berlinem, czynił dogodności i przysługi, kiedy Clemenceau, Poincaré i Briand boczyli się jeszcze na samo wspomnienie imienia niemieckiego.

Dla anglika jednak czemś zgoła odmiennem jest dyskutowanie z interesantem w biurze, a czem innem jest przyjmowanie gościa w domu. Społeczeństwo angielskie, przed wojną jeszcze dość **niechętnie usposobione dla niemców**, po wojnie w sposób dyskretny, ale wyraźny **zerwało stosunki towarzyskie z niemcami.** Oficjalnie nigdzie nie było o tem ani wzmianki, w dziennikach nie można było znaleźć śladu jakiegokolwiek bojkotu, na urzędowych uroczystościach niemcy byli zupełnie równouprawnieni z przedstawicielami innych narodowości. Natomiast nikt się tem równouprawnieniem w Anglji tak nie popisywał, jak we Francji, **nikt nie akcentował swego braku pamięci mściwej...** Bowiem w najskrytszych złożach duszy brytyjskiej pozostała **cała wojenna niechęć do niemców, całe nienaruszone przekonanie o niższości moralnej rasy niemieckiej w porównaniu z angielską,** przekonanie tak silnie wpajane w społeczeństwo podczas wojny 1914 — 1918.

Kiedy czyniono tedy pierwsze przygotowania do przyjęć niemieckich mężów stanu w Londynie, trzeba było przedewszystkiem **ustalić taktykę wobec własnego społeczeństwa.** W pierwszem stadjum „Times" tłomaczyły czytelnikowi, że obecność przedstawicieli rządu niemieckiego w Londynie nie jest niczem innem, jak **zwykłem, grzecznem, ale bez głębszego znaczenia przyjęciem dyplomatycznem.** Mimo to jednak przyjęcie wypadło wspaniale, po królewsku — takiego przyjęcia nie miał nikt w Londynie od chwili podpisania traktatów pokojowych. Jasne jest, że wizyta ministerjalna ma nie tylko cele wybitnie polityczne, ale że **w interesie Wielkiej Brytanji leży zaakcentowanie przed światem swych najlepszych stosunków z Rzeszą Niemiecką.**

Wedle zgodnych opinji londyńskich i berlińskich kanclerz pojechał do Londynu i rozmawiał w Chequers z Mac Donaldem przedewszystkiem **w sprawie ograniczenia spłat z tytułu odszkodowawczego.** Niemcy powoływali się na swój **fatalny stan gospodarczy,** na upadek przemysłu, na zanik konsumpcji, jednem słowem — na **kryzys,** aby wytłomaczyć, że **nie mogą płacić obecnie ani tak ani tyle co poprzednio.** Niemcy zażądały pozatem większej **pożyczki międzynarodowej,** a ponieważ wiedzą, że nic dziś na rynku kapitałów europejskich, ani nawet amerykańskich nie można dostać, przeto **zaproponowały kombinację, aby sumy reparacyjne przez Niemcy płacone, wracały do Niemiec natychmiast przez nowoutworzony Bank Wypłat Międzynarodowych.**

Co Niemcy mogli wysunąć na poparcie swych żądań? W pierwszej linji **wysuwali zapewnie sprawę swego położenia wewnętrznego.** Nie nadaremnie od wielu miesięcy polityka oficjalna berlińska **żongluje pomiędzy komunistami a hitlerowcami,** toleruje utarczki ich nie tylko słowne, ale i **zbrojne, trąbi o tych ekscesach na wszystkie strony.** Jest to bardzo dobra gra, mająca na celu **zwrócenie uwagi świata na konieczność pomocy „biednemu, uciśnionemu" rządowi niemieckiemu, gdyż inaczej nie wiadomo, co się stać może pod naporem hitlerowców...**

Dotychczas z prasy angielskiej nie było widać, aby rząd londyński przejmował się zbytnio takiemi czarnemi perspektywami. Natomiast obecnie uroczyste przyjęcie, specjalne starania angielskie, aby goście przyjęci byli najwspanialej, **zdają się wskazywać na inne tendencje.** Wydaje się nam, że **najważniejszem problemem, rozpatrywanym w Chequers wcale nie są spłaty reparacyjne, ani umowa niemiecko-austrjacka, ani nudne tyrady genewskie, ale ni mniej ni więcej tylko s t o s u n e k d o R o s j i s o w i e c k i e j.** Polityka sowiecka ciąży na Europie, jak zmora. Konieczne jest ustalenie pewnej **linji generalnej całego Zachodu w stosunku do bolszewików,** a taka linja generalna jest **nie do pomyślenia bez udziału Niemiec.** Dlatego też sądzimy, że polityka Stresemana i Curtiusa, **polityka oderwania się Niemiec od sojuszu z Moskwą, natomiast przystąpienia do bloku mocarstw europejskich teraz właśnie wchodzi w nowe stadjum rozwoju.** Nie ulega kwestji, że Niemcy każą sobie **drogo za to płacić i że tę drogą cenę** otrzymają. Najprawdopodobniej będzie **to rzeczywiście cena ulg w spłatach reparacyjnych.**

W każdym razie problem stosunków politycznych na linji **Londyn — Berlin — Moskwa jest dla nas problemem najważniejszym i nie można zbywać go lekkomyślnem zapewnieniem, że chodzi tu tylko o etykietalną wizytę dyplomatyczną.** Wspaniałość przyjęcia niemców w Londynie jest już sama przez się manifestacją przed światem i... Rosją sowiecką.

Niemcy dotychczas byli w Londynie kontrahentami, ale **nie gośćmi. Teraz są gośćmi, i to przyjmowanymi owacyjnie...** Widocznie wymaga tego bardzo pilny interes angielski...

Czesław Ołtaszewski.

„Złote niebezpieczeństwo" czyha.

Ludzkość stanęła wobe możliwości wyczerpania się zapasów złota

Wstrząs ekonomiczny, jakiego nie było.

Cały świat oszalał na punkcie złota. Jest to „żółta febra", panosząca się od bieguna do bieguna. Febra, która w silnym stopniu powiększa temperaturę ludzkości, a u poszczególnych osobników przejawia się w ostrej niekiedy formie, graniczącej z obłędem.

Z powodu złota ludzie gotowi są popełnić największe przestępstwa, gotowi odważyć się na największe niebezpieczeństwa. Dla wielu, ogarniętych żółtą gorączką, złoto, miast środkiem, **stało się celem.** Chorzy, umierający z głodu na workach złota, nie należą do wyjątków.

Dawno już minęły czasy romantycznych poszukiwań złota, kiedy pielgrzymi ze wszystkich krajów szli naprzód, dążąc do kopalń i niewyczerpanych pokładów w Ameryce, na Syberji. A mimo to głód złota ne osłabł. Nękani są tym głodem niemal wszyscy na świecie.

A tymczasem nadchodzą niepokojące wieści dla ludzkości Przed kilkunastu miesiącami Liga narodów wyznaczyła specjalną komisję, która miała za zadanie zbadać wszystkie kopalnie złota, wszystkie pokłady i możliwości eksploatowania ich w przyszłości. I oto przed kilku dniami ukazało się specjalne sprawozdanie komisji, które brzmi wcale niepocieszająco.

Okazało się, że wszystkie kopalnie i źródła, które uważane były za niewyczerpane, już są na wyczerpaniu.

Ludzie tak gwałtownie ryli jak krety, że źródła złota zaczęły wysychać. I w niedalekiej przyszłości może nastąpić krach — **ceny złota pójdą z nieprawdopodobną szybkością, albowiem nowego złota już nie będzie.**

Komisja stwierdziła, że największe pokłady złota na świecie, w południowej Afryce które dotąd dają 60 proc. złota, po upływie 10 l. od chwili obecnej dawać już będą tylko połowę, po upływie następnych 5 lat — jedną czwartą kruszcu. To samo mniejwięcej stanie się i z innemi pokładami. A z tego wynika, że niebezpieczeństwo nie jest odległe, że nie chodzi tu o przyszłe pokolenia, **lecz już za 10 15 lat świat odczuje potężny brak złota, który może spowodować niezwykłe komplikacje ekonomiczne na świecie.**

W 17 i 18 wieku głównym źródłem złota była południowa Ameryka. Dziś kopalnie te stoją zupełnie opuszczone. Źródło „wyschło". W połowie 19 wieku wszyscy podążyli do Kalifronji. Pustynne wybrzeże Oceanu Wielkiego pokryło się olbrzymią armją poszukiwaczy złota, która bez przerwy, w dzień i w nocy kopała ziemię, i worami całemi przenosiła złoto przez puste obszary. **Wielu zginęło z głodu i niedostatku, nie mogąc dobrnąć ze swym skarbem do ludzkich osiedli.** Dziś o Kalifornji już niemal zapomniano. Przeg 75 laty dawała ona złota za 70 miljonów dolarów rocznie. Dziś daje zaledwie za 7 miljonów. Po upływie kilkunastu lat źródło to również wyschnie całkowicie.

Po Kalifornji przyszła kolej na Australję i Alaskę. Przez dziesięć lat trwały gorączkowo wykopaliska. Po 10 latach zapomniano o tych źródłach zupełnie.

Nowych źródeł niema, a stare wyczerpują się . Jest to smutny fakt, ale zarazem pewnik, którego nic obalić już nie może.

Od 1884 roku prowadzone są prace w południowej Afryce. W pierwszych latach wydobywano tam **600 tonn złota rocznie.** Obecnie wydobywa się zaledwie jedną tonnę. Kopalnie doszły już do głębokości 2400 metrów — lecz wysiłek ten okazał się próżnym. Na tak wielkiej głębokości nie natrafiono na nowe żyły. Pozostano więc przy starych.

I oto komisja Ligi narodów przychodzi do wniosku, **że jeśli w ciągu najbliższych lat dziesięciu nie natrafi się na nowe żyły złota w centralnej Afryce, Azji, Polinezji lub Saharze, wstrząs ekonomiczny, jaki wyniknie, będzie zbyt silny i zbyt ciężki dla ludzkości.**

Komisja Ligi narodów opisuje w swem sprawozdaniu również warunki pracy w kopalniach złota. Pusta, spalona słońcem miejscowość. Nisko, na wysokości wzrostu ludzkiego ścielą się kłęby gęstego, duszącego dymu, który wydobywa się z setek fabrycznych kominów. Dym rozprasza się, gdy zaczyna dąć wiatr pustyni, ale wówczas na jego miejsce zjawiają się kłęby duszącego, białego kurzu.

Jest to tylko przedpiekle. Samo piekło znajduje się na głębokości 2000 metrów, dokąd ludzie opuszczają się w windach z taką szybkością, że niektórzy, nawet przyzwyczajeni do tego, dostają zawrotów głowy. Temperatura na dole jest tak wysoka, jak przy piecach górniczych.. Bory elektryczne powodują, że powietrze jest zupełnie przesiąknięte pyłem kamiennym.

W ciągu 5 6 lat **niszczy się zdrowie najsilniejszych i najmłodszych robotników.** Suchoty i wszelkiego rodzaju choroby płucne, wpędzają do mogiły około 60 proc. robotników, sztygarów i inżynierów. A w piekle tym pracują **22 tysiące białych robotników i 210 tysięcy murzynów.**

Coraz mniej złota dają kopalnie. Coraz bardziej zaostrzają się apetyty ludzi. A w piekłach kopalnianych tysiące i dziesiątki tysięcy ludzi ponosi śmierć, byle zadowolić tych, co pozostali na górze i z pracy ich rąk będą korzystali .

Sprawozdanie komisji Ligi narodów wywrze wielkie wrażenie na całym świecie. Zarówno w kołach finansowych, jak i wśród wszystkich społeczeństw, zamieszkujących na kuli ziemskiej.

N. T.

Ograniczenia zbrojeń i zabezpieczenia pokoju

domagają się od rządu Stanów Zjedn. organizacje zawodowe.

NOWY JORK, 8 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Odezwa podpisana przez 70-ciu reprezentantów organizacyj narodowych nadesłaną została do rządu Stanów Zjednoczonych z prośbą o wywarcie całego wpływu, celem zapewnienia powodzenia zbliżającej się światowej konferencji rozbrojeniowej w Genewie. Pozatem odezwa zwraca się do miarodajnych czynników w Waszyngtonie o dokładne zbadanie zasady budżetowego ograniczenia zbrojeń i domaga się, aby Stany Zjednoczone podały do wiadomości, jakie zarządzenia byłyby gotowe wydać, celem zabezpieczenia pokoju na wypadek pogwałcenia paktu Kelloga.

Spór o „Ścianę płaczu"

został rozstrzygnięty.

Londyn, 8 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Sprawozdani ekomisji, wyłonionej przez rząd W. Brytanji za aprobatą Ligi Narodów, celem zbadania pretensyj i ustalenia praw muzułmanów i żydów do t. zw. „Ściany płaczu" w Jerozolimie, stwierdza, że wyłączne prawo własności tego muru przysługuje muzułmanom, zważywszy, iż mur ten stanowi integralną część budynków Haremesz Szerif, zbudowanych z muzułmańskiej fundacji religijnej.

Niemniej jednakże żydom przysługuje prawo swobodnego dostępu do „Ściany płaczu" w każdym czasie dla odprawiania modłów. przy obserwowaniu pewnych specjalnych przepisów.

Luneville, 8 czerwca.
(Polska Agencia Telegraficzna).

Deputowany Senegalji, podsekretarz stanu w ministerstwie Kolonji Diagne, dokonał odsłonięcia pomnika, wystawionego ku czci ks. Gregoire, deputowanego Konwencji, pioniera ruchu o zniesieniu niewolnictwa murzynów.

Tomaszów Mazowiecki

Sprawa dyr. Antoniewicza została odroczona

W lutym bieżącego roku wpłynęło do tutejszej Kasy chorych pismo podpisane przez dyrektora Tadeusza Antoniewicza i Zdzisława Józechowskiego, w którym komunikują, że w Kasie znajduje się 17 urzędników „notorycznych wrogów" nie tylko rządu, lecz i państwa. Komisarz Kazek natychmiast skomunikował się z policją celem zasięgnięcia informacji. Stwierdzono, że urzędnicy ci są lojalnymi obywatelami i nigdy nie należeli do żadnej partji wywrotowej.

Urzędnicy oskarżyli pp. Antoniewicza i Józechowskiego o zniesławienie za rozszerzanie hańbiących wieści.

Sprawa ta znalazła się wczoraj na wokandzie sądu grodzkiego.

Po odczytaniu aktu oskarżenia wpłynął wniosek oskarżonych o odroczenie sprawy, celem powołania dodatkowych 11 świadków. Sąd jednakże po wysłuchaniu przemówienia obrony przystępuje do badania świadków. Pierwszym świadkiem przesłuchanym był komisarz Kazek, który zilustrował sądowi stosunki jakie panowały w Kasie Chorych w czasie, gdy wpłynęło pismo i w jakich okolicznościach list ten był napisany. Po wysłuchaniu świadka sąd postanowił mimo wszystko sprawę odroczyć, celem powołania dodatkowo 11 świadków.

Poszkodowanych bronił adw. Różycki z Piotrkowa, a oskarżonych adw. Nowachowicz z Piotrkowa.

BANK SPÓŁDZIELCZY PRZED LIKWIDACJĄ.

Na onegdajszem walnem zebraniu członków Banku Spółdzielczego przyjęty został przedstawiony bilans strat za rok ubiegły, które członkowie postanowili pokryć.

Sprawa dalszego istnienia tej placówki nie została jeszcze zdecydowana. Istnieje myśl zlikwidowania tego banku. Postanowienie likwidacji ma być powzięte na najbliższem posiedzeniu.

WYRODNY SYN.

60-letni Paweł Kowalski zameldował policji, że 21-letni syn jego Władysław w stanie podchmielonym zdemolował mieszkanie oraz pobił rodziców. Wyrodnym synem zajęła się policja.

WYBÓR PREZESA RADY GMINY ŻYDOWSKIEJ.

Odbyło się inauguracyjne posiedzenie nowo wybranych członków gminy żydowskiej. W wyniku głosowania obrano prezesem rady p. Emanuela Bornsteina (kupcy) wiceprezesem p. Wolka. Dnia 15 b. m. odbędzie się zebranie, celem wyłonienia komisji wyborczej dla wybrania zarządu.

TYDZIEŃ LOTNICZY.

Tydzień lotniczy zainaugurowany w niedzielę wzniosłem przemówieniem sędziego Grygosińskiego wypadł okazale. Odbyły się pochody propagandowe, pokazy gazowe oraz kwesta uliczna, która przyniosła 600 złotych zysku.

W ciągu tygodnia przyjmowane będą zapisy członków.

Echa sukcesu łódzkich automobilistów

w dorocznym zjeździe gwiaździstym do Lwowa

Szczegółowa klasyfikacja indywidualna na automobilowy zjazd do Lwowa przedstawia się następująco: 1) p. Kazimierz Poznański (Łódź) na m. Austro-Daimler — 107 pkt., 2) Dzierliński (Polski Touring Klub) na m. Citroen — 106 pkt., 3) Broniowski (Kraków) na m. Tatra — 106 pkt., 4) Kwiatkowski (Kraków) na m. Lancia — 104 pkt., 5) Reder (Kraków) na m. Tatra — 102 pkt., 6) A. hr. Potocki (Kraków) na m. Alfa Romeo — 98 pkt. 7) Michał Czylingarian (Łódź) na m. Fiat — 98 pkt., 8) Czerski (Warszawa) na m. Fiat — 92 pkt., 9) Ring (Kraków) na m. Fiat — 92 pkt. 10) Zmuda (Kraków) — 89 pkt.

Największą odległość przebył bar. Jungefeld (Łódź) — 994 klm., 2) Kwiatkowski (Kraków) — 915 klm., 3) Poznański (Łódź) — 855 klm., 4) Broniowski (Kraków — 842 klm., 5) Lederer (Kraków) 817 klm.

W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajął Łódzki Automobilklub dla barw, którego 40-tu sklasyfikowanych zawodników zdobyło 2495 punktów, co czyni przeciętną na jednego kierowcę 62,37 pkt. Drugie miejsce zajął Krakowski Klub Automobilowy, 19-tu zawodników zebrało stosunkowo b. dużo, bo 1377 pkt., co czyni przeciętną na jednego kierowcę 72,47 pkt. Na trzeciem miejscu usadowił się gospodarze, Małopolski Klub Automobilowy.

Nagrody przechodnie, a mianowicie Towarzystwa Ubezpieczeń „Westa" w Poznaniu oraz Śląskiego Klubu Automobilowego zdobył na własność Łódzki Automobilklub. Nagrodę wędrowną Komisji Sportowej zdobył Krakowski K. A.

W niedzielę wieczór odbył się w salonach województwa łódzkiego raut, wydany przez województwo lwowskie. W czasie rautu nastąpiło rozdanie nagród za zjazd gwiaździsty i za wyścigi okręgowe.

Wyrodny syn

porzucił zwłoki ojca na cmentarzu

Dom przy ulicy Rzgowskiej Nr. 72, składający się z frontu oraz trzech oficyn **oceniony przed wojną na 120.000 rubli** należał do Isaja Szyldwacha, ongiś bardzo zamożnego handlarza trzodą chlewną.

W roku 1915 bandyci dokonali napadu rabunkowego na dom Szyldwachów, przyczem zastrzelili opierającą się Rebekę Szyldwachową, żonę Isaja.

Od tego dnia stary Szyldwach stał się przygnębiony i począł zdradzać objawy choroby umysłowej.

Minęło kilka lat. Dzieci zaczęły namawiać Szyldwacha, by sprzedał dom pieniądze im oddał, a sam poszedł do nich na utrzymanie.

Stary Szyldwach zastosował się do prośby swych dzieci i po podziale pieniędzy przeniósł się do Wiskitna pod Łodzią, gdzie mieszkał jego syn i córka. Pomimo otrzymania znacznej sumy pieniędzy dzieci żałowały dosłownie ojcu chleba.

W piątek stary Sz. po krótkiej chorobie zmarł.

Wówczas syn jego nie chcąc płacić znacznej sumy pieniędzy za miejsce na cmentarzu tuszyńskim (Wiskitno należy do gminy wyznaniowej Tuszyn), załadował zwłoki ojca na furmankę, przywiózł je do Łodzi i kierownikowi cmentarza żydowskiego p. Kalińskiemu oświadczył, iż ojciec zmarł w drodze.

P. Kaliński skierował go do kancelarji cmentarza, gdzie zażądano od niego pewnej kwoty za miejsce na cmentarzu.

Wówczas wyrodny syn zdjął z wozu zwłoki ojca, rzucił je ziemię i pośpiesznie odjechał.

Ciało starego Szyldwacha pochowano.

Wiadomość o podobnem zwyrodnieniu uczuć syna wywołała wśród mieszkańców Wiskitna zrozumiałe oburzenie.

Wielka afera kupiecka.

Właściciele składów manufaktury padli ofiarą dwuch oszustów.

W grudniu ubiegłego roku wykryto w Łodzi **wielką aferę oszukańczą.** W okresie tym zjechali do Łodzi Stanisław Stankiewicz i Henryk Mindel, podający się za kupców małopolskich. Wszczęli oni przedewszystkiem pertraktacje w sprawie nabycia większego lokalu handlowego w śródmieściu i porozumiewa li się z łódzkimi kupcami — Szmulem Klugerem i Izraelem Szperbareim, którzy zgodzili się im ustąpić swói skład za 3,000 zł.

Nim tranzakcja została zawarta, Mindel i Stankiewicz zdążyli pożyczyć od wspomnianych kupców poważniejszą sumę pieniężną, **dając im pod zastaw weksle.**

W tym samym czasie Mindel i Stankiewicz zaczęli skupować manufakturę. Zwracali się oni do największych hurtowni łódzkich, przedstawiając się za właścicieli składów manufaktury w Krakowie, Rybniku, Wodzisławiu lub w innych miejscowościach. Kilku właścicieli łódzkich hurtowni zawarło z nimi tranzakcje, otrzymując wzamian za towar weksle, wystawione przez nabywców.

Jeden z kupców p. Gustaw Pfeffer, któremu Mindel i Stankiewicz oświadczyli, że posiadają skład manufaktury w Wodzisławiu, wysłał do tego miasteczka swego współpracownika, by zbadał, jaką się ci kupcy ciesza tam opinją.

Wówczas wyszło na jaw, że Mindel i Stankiewicz nie mieli nigdy żadnego sklepu w Wodzisławiu i nigdy nawet w tem miasteczku nie mieszkali.

P. Pfeffer, widząc, że ma do czynienia z oszustami, zwrócił się do wydziału śledczego. Wdrożono dochodzenie, które ustaliło, że **„małopolscy" kupcy nie wykupywali weksli**, które puścili w obieg w znacznej ilości i sprzedawali nabyty towar za gotówkę po nie bywale niskich cenach.

Jak stwierdzono, mieli oni już zamiar wyjechać z Łodzi, gdyż obawiali się, że wreszcie zwrócą uwagę władz. Aresztowano ich.

Wczoraj w łódzkim sadzie okręgowym miała się odbyć ich sprawa, lecz została odroczona, wskutek nieprzyby cia kilku ważniejszych świadków, poszkodowanych właścicieli składów manufaktury.

as.

KRONIKA

Czerwiec **9** WTOREK

Dziś Felicjana
Jutro Małgorzaty

—:—

Wschód słońca	3.17
Zachód słońca	7.53
Wschód księżyca	12.57
Zachód księżyca	12.55
Długość dnia	15.36
ubyło dnia	8.11

Nie będzie upałów!

W niektórych miejscowościach temperatura—poniżej zera.

Po szeregu tropikalnych wprost upałów nastąpiło nagłe ochłodzenie. Od kilku dni temperatura waha się w granicach od 10 do 18 stopni ponad zero, co w porównaniu z upałami, dochodzącemi do 40 stopni C. stanowi różnicę kolosalną. Częste deszcze, bez wyładowań atmosferycznych, wpływają w bardzo znacznym stopniu na ochłodzenie temperatury. Szczególnie noce są dość chłodne. Z soboty na niedzielę w nocy termometr wskazywał zaledwie 7 stopni.

Spadek temperatury nastąpił nie tylko w Łodzi, lecz na terenie całego państwa. Na Wileńszczyźnie i Podlasiu, w nocy temperatura opada poniżej zera, W innych połaciach kraju również notują znaczne oziębienie.

Obszerna depresja, panująca nad Atlantykiem, spoczywa klinem ponad Anglją, Francją, Morzem Północnem, Danją, Niemcami i Polską. Z tego też względu stacje meteorologiczne przepowiadają, iż nie należy spodziewać się rychło powrotu upałów. Oczywiście chłody nie będą stałe. Spodziewać się też należy dni ciepłych. Jednak upały już tak szybko nie powrócą.

W dniu wczorajszym nastąpiło nieznaczne ocieplenie wskutek burzy, jaka przeciągnęła nad Łodzią. Krótka burza z wyładowaniami atmosferycznemi spowodowała wzrost temperatury, która w godzinach popołudniowych doszła już do 20 stopni. W dniu dzisiejszym spodziewać się należy również małej burzy i lekkiego ocieplenia. (i)

Pobór rocznika 1910

Kto ma się stawić dziś.

Dziś, we wtorek, dnia 9 czerwca r. b., powinni się stawić przed komisją poborową Nr. 1 (ul. Zakątna Nr. 82), mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie 5-go komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od litery W.

Przed komisją poborową Nr. 2 (ul. Ogrodowa Nr. 34), mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie 10-go komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: K. W. Z, Ź, Ż.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Al. Kościuszki Nr. 21), mężczyźni rocznika 1908, kat. „B", zamieszkali na terenie 10 i 14 komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się na wszystkie litery.

Choroby zakaźne

w pierwszym tygodniu czerwca.

W ciągu ubiegłego tygodnia, t. j. od dnia 31 maja do 6 czerwca r. b. włącznie — zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej magistratu następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny — 2 przypadki (w tygodniu poprzednim 9 przypadków), płonica 11 przypadków (9), błonica 5 przypadków (3), czerwonka 2 przypadki (0), odra 5 przypadków (1), róża 2 przypadki (2), krztusiec 1 przypadek (0), gorączka połogowa 2 przypadki (2).

Ogółem zanotowano w tygodniu ubiegłym 30 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu poprzednim 26 przypadków.

5.030.726 rozmów.

Łódź na drugiem miejscu.

Według danych statystycznych w miesiącu kwietniu r. b. w Łodzi przeprowadzono 5.030.726 miejscowych rozmów telefonicznych. Co do ilości przeprowadzonych rozmów w Polsce, Łódź zajmuje drugie miejsce po Warszawie, gdzie ilość przeprowadzonych w m. kwietniu rozmów wyniosła 15.730.472.

Strejk taksówek!

Dorożki samochodowe wycofane zostaną z ulic 1 lipca.

Wczoraj wrócili do Łodzi delegaci właścicieli dorożek samochodowych, którzy brali udział w nadzwyczajnym zjeździe związku właścicieli taksówek. Delegaci przywieźli ze sobą następującą uchwałę:

„Wobec odmownej odpowiedzi p. ministra robót publicznych na memorjał związków właścicieli dorożek samochodowych, domagających się nowelizacji ustawy o państwowym funduszu drogowym z dnia 3 lutego b. r. i oparcia ustawy na opodatkowaniu materjałów pędnych i akcesorjów samochodowych, wobec niemożności płacenia tak wysokiego podatku na rzecz państwowego funduszu drogowego, zebrani właściciele dorożek samochodowych z całej Polski postanowili unieruchomić od dnia 30 b. m. od godziny 24-ej wszystkie samochody zarobkowe do czasu zniesienia obecnej ustawy, w myśl żądań związku związków, zawartych w memorjale z dnia 19 maja, złożonego p. ministrowi robót publicznych".

Pozatem uchwalono wypowiedzieć pracę wszystkim kierowcom w dniu 15 b. m. oraz upoważniono zarząd związku do wyboru komitetu protestacyjnego, który czuwać będzie nad zawieszeniem ruchu samochodowego.

W końcu uchwalono porozumieć się z innemi organizacjami samochodowemi, celem przeprowadzenia wspólnej akcji dla znowelizowania ustawy o podatku drogowym. (b)

Zwolnienie z aresztu śledczego urzędników Banku Handlowego w Łodzi.

W jakim kierunku pójdzie dalsze śledztwo.

Sprawa Banku Handlowego w Łodzi, która w ciągu ostatnich tygodni nieco przycichła, znów zaczyna interesować szerszą opinję. Wczoraj w sprawie tej zaszedł zwrot, albowiem pełnomocnicy osadzonych w więzieniu Pałusznego i wicedyrektora Kalinowskiego zwrócili się do urzędu prokuratorskiego celem zwolnienia ich z więzienia za kaucją.

Decyzją urzędu postanowiono zwolnić z więzienia wicedyrektora Kalinowskiego za kaucją 25.000 zł. zaś p. Pałusznego za kaucją 15.000 zł.

Kaucja za p. Pałusznego została złożona i wczoraj został on zwolniony z więzienia, co do osoby wicedyrektora Kalinowskiego, to kaucja zań ma być złożona w najbliższym czasie.

Dochodzenie przeciwko Pałusznemu i Kalinowskiemu zostało obecnie zakończone, a akta zostaną przesłane do sędziego śledczego, poczem sprawa skierowana zostanie do sądu okręgowego.

Treść dochodzeń i wnioski stanowią tajemnicę urzędową. W każdym razie poinformowano nas, że pogłoski, rozpowszechniane przez jedną z tutejszych agencji reporterskich są fałszywe.

Najgorliwiej dokoła sprawy krząta się Zrzeszenie drobnych wierzycieli B. H. w Łodzi. Zgłosiło ono do Urzędu prokuratorskiego podanie, w którem prosi o rozszerzenie śledztwa także na osoby, które dotychczas nie były niem objęte.

W końcu bież tygodnia zwołane zostaje nadzwyczajne walne zebranie wierzycieli, na którem omówiona zostanie kwestja zgłaszania swych wierzytelności na ręce syndyków oraz sprawa dalszej akcji (a).

Gorące dyskusje

Oto czego należy się spodziewać na najbliższem posiedzeniu rady.

W nadchodzący czwartek odbyć się miało plenarne posiedzenie rady miejskiej, poświęcone sprawie zmian budżetowych, zaleconych przez ministerstwo oraz ustaleniu wysokości komornego na Polesiu Konstantynowskiem. W ostatniej chwili posiedzenie to zostało odroczone do przyszłego tygodnia.

Złożyły się na to bardzo poważne przyczyny. Przedewszystkiem magistrat nie skończył jeszcze swych obrad *nad redukcją budżetu.* Jak wiadomo, władze nadzorcze poleciły skreślić z budżetu około 7 miljonów złotych. Tak poważna redukcja musi się, rzecz prosta, odbić na wszystkich pozycjach. Komplikuje sprawę fakt, że zarząd miasta, nie posiadając dotąd budżetu, w ciągu kwietnia, maja i czerwca czynił wydatki w wysokości jednej dwunastej całego uchwalonego budżetu w każdym miesiącu. Wobec redukcji, nakazanej przez ministerstwo, *trzeba obecnie w większym jeszcze stopniu zmniejszyć wszystkie przyszłe wydatki,* biorąc pod uwagę, że w ciągu pierwszych trzech miesięcy magistrat wydał zbyt wiele pieniędzy.

To przyczyniło się do wytężonej pracy magistratu, która potrwa przez cały bieżący tydzień. Jak się dowiadujemy, magistrat zamierza zakwestjonować niektóre skreślenia, zalecone przez ministerstwo, uważając, że posiada dostateczne źródło pokrycia swych wydatków. *Przeciwko temu zamierzają gwałtownie zaprotestować radni z opozycji,* twierdząc, że w tym wypadku ministerstwo ponownie nie zatwierdzi budżetu i miasto znów będzie miało związane ręce, nie mogąc zatrudnić większej liczby bezrobotnych.

Redukcje budżetowe wywołują burzliwą dyskusję w radzie miejskiej i z tego powodu, przyszłe posiedzenie zapowiada się niezwykle interesująco.

Drugą sprawą, która wywoła poważną dyskusję, jest sprawa *komornego na Polesiu Konstantynowskiem.* Jak wiadomo, władze nadzorcze nakazały podwyższyć komorne w kolonji mieszkaniowej, tak, aby kolonja ta była samowystarczalna.

Przy dotychczasowej wysokości komornego, miasto musiałoby dokładać rocznie do mieszkań na Polesiu *półtora miljona złotych.* Tymczasem magistrat stanął na stanowisku, że komornego nie należy podwyższać i z takim wnioskiem przyjdzie na radę miejską. Oczywiście, ostatnie słowo w tej sprawie mieć będzie urząd wojewódzki w Łodzi. Członkowie rady liczą się z tem i z tego też względu sprawa ta będzie przedmiotem ożywionej dyskusji (k)

—:o:—

Nie trzeba nowych książek.

Rodzicom ku uciesze, księgarzom ku zmartwieniu

Mając na uwadze wyjątkowo ciężkie położenie materjalne rodziców uczniów, kuratorjum łódzkiego okręgu szkolnego wydało okólnik do dyrekcyj szkół średnich, seminarjów, inspektorów szkolnych i kierowników szkół powszechnych, w którym zaleca zaniechanie wprowadzania na rok szkolny 1931/32 jakichkolwiek zmian w wyborze podręczników i zatrzymanie nadal podręczników używanych w roku szkolnym 1930/31.

Konieczność wprowadzenia na rok 1931/32 nowych podręczników, w myśl tego zarządzenia, może mieć miejsce jedynie w wypadku zupełnego wyczerpania nakładu lub usunięcia używanego dotychczas podręcznika ze spisu podręczników, dozwolonych do użytku w szkołach na rok 1930/31, przyczem wprowadzenie nowych podręczników może nastąpić za zezwoleniem inspektora szkolnego w szkołach powszechnych, zaś w zakładach średniego nauczania (gimnazjach, seminarjach i t. d.) za zezwoleniem kuratorjum szkoln. okr. łódzkiego. (a

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 64), J. Cymera (Wólczańska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Dwa samochody

zderzyły się chłodnicami.

Na ulicy Rokicińskiej przy zbiegu ulicy Kunitzera wydarzył się w dniu wczorajszym wypadek samochodowy, który jedynie dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach. Samochód osobowy, prowadzony przez szofera Renta Rudolfa z Andrespola, jechał tuż za tramwajem w kierunku Andrzejowa. Gdy tramwaj przystanął Rent wyminął go i wpadł wprost na nadjeżdżający z przeciwnej strony samochód Borowskiego Waldemara, zamieszkałego przy ul. Leszno 35. W ostatniej chwili obaj kierowcy silnie zahamowali samochody, tak że zmniejszyli nieco siłę zderzenia. Mimo to oba samochody zostały zniszczone.

Z 12-tu osób jadących w obu samochodach nikt nie odniósł szwanku. Dochodzenie celem ustalenia, kto ponosi winę spowodowania katastrofy, prowadzi 9 komisarjat policji państw. (a)

Pogrzeb

dr. Alfreda Korelskiego.

W ubiegłą niedzielę liczny zastęp adwokatów i sędziów z prezesem sądu okręgowego w Łodzi p. Józefem Zaborowskim na czele odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku przedwcześnie zmarłego adwokata łódzkiego — Alfreda Korelskiego.

Zmarły dla wybitnych zalet charakteru cieszył się wielką sympatia w sferach koleżeńskich, co podkreślili w swych przemówieniach żałobnych adw. Moszkowski, który zabrał głos w imieniu adwokatury łódzkiej, oraz adwokat Krell z Kalisza, który przemawiał w imieniu b. kolegów - sądowników.

Na trumnie złożono liczne i piękne wieńce.



TEATR MIEJSKI.

Dziś we wtorek o godzinie 4-ej po poł. dla młodzieży arcydzieło Al Fredry „Śluby panieńskie“.

Rewja w Teatrze Miejskim.

Z powodu chłodów, przebojowa rewja „Jazda na wystawę" przeniesiona zostaje dziś i jutro z parku Staszica do Teatru Miejskiego. Rewja wzmocniona została przez kilka nowych atrakcyj. Publiczność oklaskuje gorąco wykonawców: znakomitą parę baletową Topolnicka — Ostrowski, trio taneczne: Szmar, Bargielska, i Szmarówna, śpiewaczkę Sławę Orłowską oraz przezabawne skecze w wykonaniu czołowych sił Teatru Miejskiego. Ceny najniższe.

Gościnne występy trupy wileńskiej.

Wkrótce przybywa do Łodzi trupa wileńska, która w Teatrze Miejskim wystawi szereg zupełnie nowych sztuk. Oprócz filarów tej trupy: Orleskiej, Wajslica i Natana znajdujemy w niej najsławniejszych w obecnej dobie artystów żydowskich, jak Samberg i Rubin. Kierownictwo spoczywa w rękach dyr. M. Mazo

Widowisko pod gołem niebem.

Wzorem teatrów zagranicznych również i Teatr Miejski w Łodzi wystawia wielkie widowisko pod gołem niebem Dana będzie na boisku Ł.K.S-u wesoła, urozmaicona śpiewami i tańcami komedjo-opera J. N. Kamińskiego „Krakowiacy i górale“ w wykonaniu najwybitniejszych artystów Teatru Miejskiego. Próby pod reżyserją K. Kijewskiego i L. Zbuckiego w pełnym toku, tak, że arcyciekawe to widowisko będzie się już mogło odbyć 20 i 21 czerwca.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA“.

WTOREK, dnia 9 czerwca 1931 roku.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr. 160 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—15.25: Przerwa. 15.25—15.45 „Nowy tom pism Piłsudskiego" — wygł. W. Malinowski (tr. z W-wy). 15.45—16.00 „Chwilka lotnicza“ (tr z W-wy). 16.00—16.47 Muzyka z płyt gramofon z Warszawy. 16.47—16.50 Komunikat dla żeglugi i rybaków, 16.50—17.10 „Idźcie do szkół zawodowych“ — wygł. p. Janina Kączkowska (tr. z W-wy). 17.15—17.35 Muzyka z płyt gramofon. 17.35—18.00 Odczyt z Krakowa p. t. „Grzyby owadobójcze“ — wygł. prof. K. Roupert 18.00—19.00 Popularny koncert symfoniczny. Wyk. Orkiestra Filharmonji Warsz., Józef Ozimiński (dyr.) i Maryla Jonasówna (fortep.) 1) F. Mendelsohn-Bartholdy: Uwertura „Cisza morska“ 2. R. Schumann: Introdukcja i Allegro appassionato G-dur op. 92 na fortep. i ork. 3. G. Bizet: Suita „Roma“ 19.00—19.20 Rozmaitości, 19.20—19.40 Płyty gramofon., 19.40—20.00 Kom. Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień nast. i komunikat meteorologiczny 20.00—20.10 Prasowy dziennik radjowy 20.15—22.00 Koncert wieczorny (tr. z W-wy). 22.00—22.15 P. Tadeusz Strzetelski wygł. feljeton pt.: „Urocze miasto Sewilla" (tr. z W-wy). 22.15—22.40 Dodatek do prasowego dziennika radjowego, komun. policyjny i sportowy, oraz muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

ŚRODA, dnia 10 czerwca 1931 r.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—15.25: PPrzerwa. 16.00—16.30 Program dla dzieci: 1) Opowiadanie p. Serafinowej p. t. „Sierota“, 2) Djalog pióra K. Makuszyńskiego p. t. „Rozmowa wróbli“, 3) Feljeton prof. Leona Rygiera p. t. Serce chińczyka (tr. z Warszawy). 16.30—16.47 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 16.47—16.50 Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.50—17.10 Odczyt ze Lwowa p. t. „Las, jako źródło piękna“ — wygł. prof. St. Sokołowski. 17.15—17.35 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 17.35—18.00 Odczyt z Wilna „Klechy dawnej Rusi“ — wygł. p. T. Łopalewski. 18.00—19.00 Koncert Reprezentacyjny Policji Państwowej m. st. Warszawy pod dyr. Al. Sielskiego. 1) F. Herold: Uwertura do op. „Zampa“. 2) A. Holzman: Walc „W krainie miłości“. 3) J. Raff: Cavatina. 4) J. Przezdziecki: Mazurek. 5) R. Vollstedt: Wschodni taniec. 6) E. Wagner: Marsz Flitsch. 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20—19.40 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.40—20.00 Komunikat Izby Przemysłowo - Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i kom. meteorologiczny. 20.00—20.10 Prasowy dziennik radjowy. 20.15—20.30 Odczyt muzyczny z Wilna p. t. „Chopin na Majorce“ — wygł. dyr. Hulewicz. 20.30—22.00 Koncert z Krakowa. W przerwie kwadrans literacki: J. Bandrowski „Wdzięczność bogów“. 22.00—22.15 P. Jan Parandowski wygł. feljeton p. t. „Autor Robinsona“. 22.15—24.00 Dodatek do prasowego dziennika radjowego, kom. policyjny i sportowy oraz muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

Z ALEKSANDROWSKIEGO P.C.K.

Cech stolarski y Aleksandrowie ofiarował trzy szafki dla przechowania sprzętu drużyny ratowniczej Polskiego Czerwonego Krzyża, za co zarząd oddziału P.C.K. w Aleksandrowie składa serdeczne Bóg zapłać!

NOWI MATURZYŚCI.

Dnia 5 czerwca b. r. zakończyły się w męskiem gimnazjum humanitarnem I. Kacenelsona egzaminy maturalne. Świadectwa dojrzałości otrzymali wszyscy abiturjenci, a mianowicie: Buzyn Józef, Fajnsztajn Bencion, Josipowicz Samuel Karo, Chaim Konowicz, Ichok, Lubiński Abram, Szylist Hersz.

Śledztwo trwa!..

Spodziewane są aresztowania w związku z katastrofą budowlaną

Śledztwo w sprawie sobotniej katastrofy budowlanej przy ulicy Jerzego 2, której ofiarą padło pięciu robotników, trwa w dalszym ciągu.

Wczoraj na miejsce katastrofy przybyła znów specjalna komisja, składająca się z ekspertów budowlanych, która w ciągu kilku godzin przeprowadzała badania. Przesłuchano ponownie wszystkich robotników i majstrów, zatrudnionych na budowli oraz przedstawicieli firmy warszawskiej „Konstruktor“, której powierzono przeróbkę gmachu D.O.K.

W godzinach porannych *został wypuszczony na wolność aresztowany w sobotę majster ciesielski, Dziurciński.* — Władze ustaliły, że nie ponosi on żadnej winy za katastrofę.

Nie jest wykluczone, iż w dniu dzisiejszym nastąpią nowe aresztowania. Śledztwo trwa. (d)

Walka z durem.

Masowe szczepienia daja dobre rezultaty.

Wobec pomyślnych wyników masowych szczepień ochronnych przeciwko durowi brzusznemu — wydział zdrowotności publicznej podejmuje w r. b. w porozumieniu z Kasą chorych m. Łodzi, analogiczną akcję. Szczepieniom poddanych będzie około 50 tysięcy, zamieszkałych na terenie II-go i VIII-go dozorów sanitarnych.

O pomyślnych wynikach przeprowadzonej w ub. roku akcji szczepień świadczy fakt, iż na 27 tysięcy osób, poddanych szczepieniom, zachorowało na dur brzuszny zaledwie 8 osób, t. j. 3 osoby na 10.000, przyczem przebieg choroby we wszystkich tych przypadkach był łagodny. Zaznaczyć należy, że przeciętna zachorowań na dur brzuszny wynosi 16,3 na 10.000 osób.

Nafta w ...studni.

Dzieje niezwykłej zemsty.

Odwoławczy wydział administracyjny w dniu wczorajszym rozpatrywał sprawę Stanisława Sumuli, oskarżonego o to, że w celu wywarcia zemsty wlewał do studni swego sąsiada naftę.

Za przestępstwo to został administracyjnie ukarany przez starostwo powiatowe aresztem 14-dniowym z zamianą na grzywnę.

Od orzeczenia tego ukarany odwołał się do sądu okręgowego, który po zbadaniu sprawy skazał Sumulę na 14 dni aresztu bez zamiany na grzywnę. (p)

„Spij, mamusiu...”

Złodzieje okradli mieszkanie.

Ubiegłej nocy niewykryci sprawcy dokonali niezwykle zuchwałej kradzieży z mieszkania p. Marji Szostakowskiej przy ul. Pabjanickiej 23. Korzystając ze snu domowników złodzieje dostali się bez szelestu do mieszkania i przystąpili do pakowania bardziej wartościowych rzeczy. W pewnej chwili jeden ze złodziei spowodował hałas, który obudził właścicielkę mieszkania. Na jej pytanie: „Kto to?“ — drugi złodziej, nie tracąc zimnej krwi, odpowiedział: „Śpij mamusiu, to ja“. Uspokojona tą odpowiedzią p. Szostakowska ułożyła się z powrotem do snu.

Rano, spostrzegłszy kradzież, złożyła zameldowanie w 12-ym komisarjacie policji państwowej, który prowadzi w tej sprawie dochodzenie. (p)

Dzieci—do szkół zawodowych!

Niewspółczesne przesądy rodziców powodują nadprodukcję niefachowej inteligencji.

Potrzeba nam dobrych, wyszkolonych fachowców.

Stowarzyszenie nauczycieli szkół zawodowych w Polsce postanowiło zorganizować w dniach od 7 do 14-go czerwca b. r. **tydzień propagandy szkolnictwa zawodowego.** Akcja ta spotkała się z **wielkiem uznaniem ministerstwa** i we wszystkich miastach rozpoczęły się energiczne przygotowania, aby ten tydzień propagandy wypadł najlepiej i odniósł pozytywne rezultaty.

Sprawa ta posiada kolosalne znaczenie, szczególnie dla Łodzi i dlatego należy się nad nią bardzo poważnie zastanowić. Niewiadomo z jakiego powodu utarło się przekonanie, że **szkoły zawodowe stoją na niższym poziomie,** aniżeli szkoły ogólnokształcące. Utarło się przekonanie, że świadectwa szkół zawodowych nie dają tych dobrodziejstw w życiu, co świadectwa gimnazjów. Tymczasem z roku na rok notujemy bardzo niepocieszające zjawisko, jakiem jest nadprodukcja inteligencji, **a brak ludzi fachowo wykształconych,** którzy mogliby zająć odpowiedzialne stanowiska we wszystkich zawodach i gałęziach przemysłu i handlu.

Marzeniem rodziców jest, by dzieci ich bezwzględnie ukończyły **szkołę średnią ogólnokształcącą.** Największem zmartwieniem zaś — gdy dzieci wykazują pewną niechęć do nauk ogólnych a natomiast **posiadają pewne zamiłowanie do nauk specjalnych.** Trudno im przechodzić z klasy do klasy, trudno skupić uwagę na rzeczach, które ich nie interesują i gdy ostatecznie po wielu latach trudów i mozołów dziecko kończy szkołę i otrzymuje upragnioną maturę, wówczas dopiero zaczynają zdawać sobie wszyscy sprawę, **iż przyszłość tego dziecka znajduje się pod wielkim znakiem zapytania.**

Na studja wyższe niekażdy może sobie pozwolić. Niekażdy też wykazuje zamiłowanie do odbywania wyższych studjów. W ciężkich warunkach materjalnych, **każdy stara się uzyskać jaknajrychlej jakieś zajęcie zarobkowe,** które umożliwiłoby mu usamodzielnienie się i przyjść nawet z pomocą rodzicom. Rozpoczyna się wędrówka od biura do biura, od urzędu do urzędu, od fabryki do fabryki. I wówczas dopiero wyjaśnia się tragiczne nieporozoumienie, dzięki któremu rodzice uparcie dążyli, aby ich dziecko otrzymało świadectwo dojrzałości z gimnazjum.

— Co pan umie? — brzmi pierwsze pytanie szefa firmy, do którego młodzieniec zwraca się po posadę.

— Posiadam świadectwo dojrzałości.

— To nie ważne. Że pan umie czytać i pisać, domyślam się. **Ale co pan umie?**

I na to pytanie nie znajduje się przeważnie odpowiedzi. Biedni maturzyści wychodzą ze spuszczonemi głowami. I wówczas dopiero staje przed nimi alternatywa: **pójść na kursy handlowe, na kursy tkackie, na kursy korespondencyjne itd. itd.** 10 lat zmarnowało się w szkole po to, by przekonać się, że nic się właściwie nie umie, **że nie jest się zdolnym do żadnej pracy zarobkowej.**

Oczywiście dla tych, którzy mogą sobie pozwolić na studja wyższe, którzy mają zamiłowanie do wyższych studjów, szkoła średnia ogólnokształcąca jest koniecznością. Niestety, jednak nie wszyscy rodzice zdają sobie sprawę z tego, czy ich dzieci będą mogły w przyszłości studjować. Nie wszyscy zdają sobie prawę z tego, że właściwie **powinni ułatwić tym dzieciom możność jaknajwcześniejszego zarobkowania.**

Łódź, jako miasto przemysłowe i handlowe potrzebuje zwłaszcza wielu wykwalifikowanych fachowców. **Potrzebuje techników kreślarskich i włókienniczych, pothrzebuje zdolnych pracowników biurowych i wykształconych kupców.** Z tem się nikt nie liczy i nad tem nik się nie zastanawia. I tak z roku na rok **rosną kadry niefachowej inteligencji, powiększającej szeregi proletarjatu umysłowego.**

Tymczasem szkolnictwo zawodowe w Polsce stoi na bardzo wysokim poziomie. Posiadamy szereg średnich szkół zawodowych, stojących nie tylko na równym poziomie ze szkołami ogólnokształcącemi, lecz częstokroć je przewyższających. Akcja nauczycielstwa idzie w tym właśnie kierunku, by ogół zrozumiał całą szkodliwość dotychczasowego rozumowania, iż tylko matura szkoły ogólnokształcącej daje pewne prerogatywy w życiu, by zrozumiał, że jest przeciwnie **i w tym też kierunku decydował o przyszłości młodego pokolenia.**

Sum.

Więzienie za ulotki.

Agitator komunistyczny przed sądem.

Pewnego popołudnia przy zbiegu ulic Chłodnej i Franciszkańskiej jakiś młodzieniec rozdawał przechodniom odezwy komunistyczne. Jeden z przechodniów po przeczytaniu treści odezwy, sprowadził policjanta. Na widok posterunkowego, agitator komunistyczny rzucił się do ucieczki. Pościg trwał dość długo.

Przy Placu Kościelnym młodzieniec został wreszcie aresztowany. Był to, jak ustalono w komisarjacie, 20-letni Chaim Rozenberg (Cegielniana 29), tkacz z zawodu. Po szczegółowem przesłuchaniu osadzono go w więzieniu.

Wczoraj Rozenberg stanał przed sądem okręgowym, który sprawe tę rozważał pod przewodnictwem sedziego Kozłowskiego, w asyście sedziów Kubiaka i Tustanowskiego. Oskarżał prokurator Chawłowski.

Rozenberg twierdził na sprawie, że nie należał do partji komunistycznej i wogóle nigdy nie interesował się polityką. Opowiadał on, że jakiś nieznajomy zaofiarował mu dwa złote za rozdawanie odezw przechodniom, więc się na to zgodził, gdyż stracił prace i szukał zajęcia. Mężczyzna ów obiecywał mu, że jeśli rozda wszystkie odezwy, to nazajutrz spotka się z nim w tem samem miejscu i znów mu da coś zarobić.

W charakterze świadków zeznawali funkcjonarjusze policji. Twierdzili oni, iż Rozenbrg był członkiem zwiazku młodzieży komunistycznej i stale zaimował się agitacją.

Sad, po wysłuchaniu przemówień prokuratora i obrońcy, wyniósł wyrok, mocą którego Rozenberg został skazany na rok ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

as.

Awantura w halach

przy ulicy Nowomiejskiej.

Od dłuższego już czasu między poszczególnemi kramarzami w halach przy ulicy Nowomiejskiej Nr. 19, a właścicielami tychże toczy się spór. W dniu wczorajszym wynikła większa awantura między temi dwoma obozami na tle nieprzyjmowania przez właścicieli hal starych kramarzy do nowowybudowanych pomieszczeń.

Awanturę zlikwidowała policja, która kilka osób pociągnęła do odpowiedzialności karnej. (a)

Niezwykła wędrówka pioruna.

Dwie osoby zabite, dwie—ranne.

W czasie wczorajszej burzy, jaka przeszła nad wsią Gumne (pow. wieluński), uderzył piorun w zagrodę Józefa Kłaka. Piorun wpadł do obory, zabił krowę, poczem wpadł do mieszkania i tu poraził śmiertelnie 67-letnią Stanisławę Kłakową oraz ciężko kontuzjował wnuczkę jej 6-letnią Ewę. Następnie piorun wypadł przez okno na podwórze i wpadł na sąsiednie podwórze szkoły powszechnej, gdzie poraził żonę kierownika szkoły, Annę Zadowdwą i 8-letniego jej syna Jana, tudzież robotnika Wincentego Mruka.

Mruk wskutek odniesionych kontuzyj zmarł po kilku minutach, pozostałych w stanie groźnym przewieziono do szpitala na kurację. (a)

Złodziej w kościele.

Płacząc, przyznał się do winy.

Dnia 16 marca r. b. w kościele ewangielickim w Aleksandrowie, odbywało się nabożeństwo, które zakończyło się o godzinie 13-ej poczem do godziny 14-ej kościół był zamknięty.

Gdy o godzinie 14-ej zakrystjan Teodor Hadrjan przybył do kościoła, zauważył, że jedna ze skarbonek jest rozbita, mimo, że w tym czasie nikogo w kościele nie było. Powiadomił więc pastora Juljusza Bussego, oraz policję, poczem przeszukano dokładnie kościół i zatrzymano w nim 25-letniego Alfreda Benke, zamieszkałego w Aleksandrowie. Zatrzymany z płaczem przyznał się do rozbicia kasetki i zwrócił 15 zł. 20 gr. które z niej skradł.

W dniu wczorajszym Benke stanął przed sądem grodzkim w Łodzi. Sędzia Lewandowski po przesłuchaniu świadków skazał złodzieja na 3 miesiące więzienia. (a).

Maturzyści do wojska!

Kuratorjum okręgu szkolnego zwraca uwagę na korzyści odbywania służby wojskowej bezpośrednio po ukończeniu szkoły.

W najbliższych dniach tysiące maturzystów opuszcza mury szkolne. Wielu z nich będzie się zastanawiało nad wyborem zawodu, rzadko jednak kto zainteresuje się *oczekującą go w przyszłości służbą wojskową.*

Zazwyczaj maturzyści niechętnie po ukończeniu szkoły odbywają obowiązkową służbę wojskową. Wolą odłożyć to sobie na czas po ukończeniu studjów wyższych, nie zdając sobie sprawy z wielkiej szkody, jaką tem samym sobie wyrządzają. *Odroczenia służby wojskowej z tytułu odbywania studjów udzielane są tylko do ukończenia przez studentów 23 roku życia.* Rzadko kto w tak krótkim czasie kończy studja, wobec czego musi je potem przerwać, by odbyć służbę w szeregach.

Później niechętnie powraca do książek, wytrącony jest bowiem z ciągłości regularnej pracy. I traci w ten sposób nie tylko półtora roku, które spędzi w wojsku, lecz również conajmniej rok jeszcze, nim powróci do normalnej pracy. Nawet w wypadku ukończenia wyższego zakładu naukowego, gdy mógłby natychmiast rozpocząć pracę zarobkową trudno jest mu oderwać się od codziennego życia, by spędzić półtora roku w szeregach wojskowych.

Z tego też względu, ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego, jak również kuratorjum okręgu szkolnego w Łodzi, wydały okólniki do wszystkich tegorocznych maturzystów z wskazaniem, *by bezpośrednio po ukończeniu szkoły średniej odbyli swą służbę wojskową,* co umożliwi im później poświęcić bez przerwy swój czas studjom. Okólnik ten stoi w związku z ochotniczym zaciągiem do wojska, które ogłosiło obecnie ministerstwo spraw wojskowych. W myśl tego rozkazu, maturzyści, którzy kończą obecnie zakłady naukowe, mają prawo wnosić podania do P.K.U. o przyjęcie do wojska *w charakterze ochotników do dnia 20 czerwca,* lub też, jeśli otrzymają świadectwo dojrzałości po tym terminie — do dnia 1-go lipca b. r.

Ochotnicy mają prawo wyboru broni na następujących warunkach:

Maturzyści mogą być przyjmowani do piechoty, kawalerji i artylerji, *według wyboru. Do lotnictwa* przyjmowani będą w pierwszym rzędzie absolwenci cywilnych szkół pilotów Aeroklubów. — *Do broni technicznych* przyjmowani będą tylko maturzyści średnich szkół technicznych, *do saperów*—maturzyści gimnazjów matematyczno - przyrodniczych i szkół technicznych. *Do łączności*—tylko studenci wydziału elektrotechnicznego oraz ci maturzyści gimnazjów, którzy posiadają świadectwa z ukończenia kursów radjotechnicznych i telegraficznych, jak również maturzyści szkół przyrodniczo-matematycznych.

Wszyscy ochotnicy, którzy zgłoszą się do lotnictwa w charakterze personelu latającego oraz do marynarki wojennej, będą niezależnie od przeglądu lekarskiego w komisji poborowej, poddani szczegółowemu badaniu przez organa lotnictwa lub marynarki wojennej. Od wyników tych badań będzie ostatecznie uzależniony przydział ochotników.

Kuratorjum okręgu szkolnego w Łodzi *gorąco poleca maturzystom, by zastanowili się nad korzyściami, jakie osiągną, odbywając służbę bezpośrednio po ukończeniu szkoły średniej.* (-is)

KURJER HANDLOWY

„Notverordnung" rządu niemieckiego

40-godzinny tydzień pracy. — Ograniczenia karteli. — Przywrócenie szerszego pola działania dla wolnej konkurencji.

Udając się w podróż do Chequers — pozostawił Brüning w Berlinie dla publikacji rozporządzenie sensacyjne, poprzedzone uroczystym wstępem do narodu. Nazwane jest ono urzędowo **„Notverordnung"** z jawnym akcentem na **„Not"**, a akcept ten i zbieżność momentu publikacji z wizytą angielską ma niedwuznaczny cel wykazania z jednej strony — nędzy i z drugiej wysiłku niemieckiego, jako materjalnej i moralnej legitymacji dla nowej rewizji odszkodowań. nie ulega najmniejszej bowiem wątpliwości, że mimo pewne starania anglików, aby wizycie nie nadawać znaczenia ostentacji pod adresem nieobecnej Francji „weekend" w Chequers będzie okazją wykorzystaną przez Niemców dla rozmów na ten drastyczny temat.

Abstrahując od tego polityczno-międzynarodowego celu trzeba jednak „Notverordnung" z 5 czerwca ocenić także jako wyraz na szeroką skalę zakrojonego **programu skarbowego, gospodarczego i socjalnego, nacechowanego świadomością sytuacji i celów całkiem niezależnie od tego, czy przebieg wydarzeń pozwoli na jego realizację.**

Rzesza i kraje grzęzną w ogromnym deficycie. Niedociągnięcia wpływów, nowe wydatki administracji a zwłaszcza zasiłki dla niesłychanie wzrastającej armji bezrobotnych mają razem dziurę ok. 1.35 miljarda mk. Plan ratunkowy przewiduje w ogólnym swym zarysie załatanie budżetu Rzeszy kwotą 574 milj. zapomocą obniżki płac urzędników państwa i emerytur (od 6—8 procent) oraz redukcji wydatków a nadto zwiększenie niektórych podatków, zwłaszcza podatku od cukru w dziale walki z bezrobociem 385 miljonów załatać się ma specjalnym podatkiem kryzysowym i zmniejszeniem zasiłków; kraje i gminy mają pokryć 300 milj. w lwiej części redukcjami płac.

Redukcja płac urzędniczych i podatek kryzysowy w postaci dodatku do podatku od uposażeń są ciężarem, którym obarcza się dochody z płac, przez swą uchwytność nęcące każdego skarbowca przy obiorze środków ratunkowych.

Plan ratunkowy — poza fiskalnemi — przewiduje także inne ciężary dla przedsiębiorców. **Nader interesującym eksperymentem jest zezwolenie dla rządu Rzeszy do wprowadzenia w poszczególnych gałęziach produkcji 40-godzinnego tygodnia pracy.** Tego środka niedwuznacznie obranego jako sposobu sztucznego zwiększenia popytu na pracę ludzką, stanowiącego novum, którego doniosłości socjalnej (nowe hasło dla mas robotniczych innych krajów!) i ekonomicznej (koszty produkcji!) trudno nam nie docenić.

Chcemy wreszcie wzmiankować, że oficjalny komunikat komentujący zamiary rządu Brüninga w związku z wydanem rozporządzeniem zaznacza, iż **rząd zdecydował się zwolnić życie gospodarcze od niektórych zbyt surowych więzów, wynikających z istnienia organizmów kartelowych i podobnych porozumień; rząd zapowiada, iż nie przedłuży przymusu kartelowego** w zagłębiu Ruhry i wpłynie na istniejące kartele w kierunku powstrzymania się od stosowania rygorów umownych.

Nie trzeba wyjaśniać, że chodzi o **osiągnięcie zniżki cen. W każdym razie mamy do zanotowania dążność do przywrócenia szerszego pola działania dla wolnej konkurencji. Osłabia to ostatnie tendencje do planowego gospodarstwa kapitalistycznego, o czem się w Niemczech tyle mówiło.**

Dzieje się to w momencie, kiedy bodaj właśnie z Niemiec recypowano te idee w innych krajach.

To wszystko każe nam ze szczególnem zainteresowaniem patrzeć, jak wyglądać będzie w Niemczech realizowanie planu ratunkowego w Niemczech.

Dr. A. Z.

Zapasy przędzy bawełnianej

na rynku łódzkim zmniejszyły się.

Według danych uzyskanych ze Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Polsce z siedzibą w Łodzi, zapasy przędzy bawełnianej na rynku łódzkim na dzień 30 maja r.b. przedstawiały się w sposób następujący:

Zapasy przędzy w 26 firmach, przeznaczonych na sprzedaż wynosiły 1.637.749 kg. zapasy zaś przędzy, przeznaczonej dla własnych potrzeb w 16 firmach wynosiły 392.336 kg.

W porównaniu z okresem poprzedzającym zapasy więc przędzy przeznaczonej na sprzedaż, zmniejszyły się o 68.647 kg. przeznaczonej zaś dla własnych potrzeb zwiększyły się o 3.571 kg.

Zmniejszenie się zapasów przędzy, przeznaczonej na sprzedaż, tłumaczyć należy przedewszystkiem tem, iż w wielu firmach rozpoczęły się już urlopy, a więc produkcja przędzy nieco się skurczyła.

Protesty wekslowe w Łodzi

wzrosły w maju o przeszło 200000 zł

W maju liczba protestów wekslowych w Łodzi uległa zwiększeniu w porównaniu z kwietniem **o przeszło 200.000 zł.**

Zaprotestowano w tym czasie **25.651 weksli** w walucie krajowej na 6.059.596 złotych, oraz **24 weksli** w walucie zagranicznej na 26.357 z.; zaś w kwietniu — 24.613 weksli krajowych na 5.853.829 złotych oraz 11 weksli zagranicznych na 17.993 zł.

Wykupiono przed sporządzeniem protestu w maju 10.548 weksli na 2.666.044 zł., a w kwietniu — 9.896 na 2.359.827 zł.

W całym zaś okręgu łódzkim, obejmującym poza Łodzią powiaty Łódzki, Łaski, Łęczycki i część Brzezińskiego zaprotestowano w maju **29.159 weksli na 6.750.872 zł.**, a w kwietniu 28.270 weksli na 6.609.589 zł. plus wyżej wskazane cyfry weksli w walucie zagranicznej, które tylko wystawiane są w Łodzi.

Najwyższą cyfrę protestów wekslowych osiągnął styczeń r. b. bo 23.737 weksli krajowych na 7.057.550 zł. i 22 weksli zagranicznych na 41.429 zł.

Pozatem wykupiono w styczniu przed sporządzeniem protestu 9.816 weksli na 3.735.764 zł.

Jakie podatki

winniśmy zapłacić w miesiącu czerwcu.

W miesiącu czerwcu r. b. płatne są następujące podatki.

Do dnia 15 czerwca — państwowy podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w maju rb. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji i przedsiębiorstwa przemysłowe 1—5 kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

Do dnia 15 czerwca r. b. — państwowy podatek przemysłowy od obrotu za rok 1930 (druga rata różnicy pomiędzy kwotą wymierzonego podatku za rok 1930, a kwotą przepisanych zaliczek za tenże rok) przez **wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, samodzielne wolne zajęcia zawodowe, wreszcie zajęcia przemysłowe.**

Do dnia 15 czerwca r. b. — rata podatku majątkowego w wysokości 0,3 proc wartości majątku przyjętej prawomocnie za podstawę wymiaru podatku majątkowego dla płatników II i III grupy kontyngentowej od piątego stopnia wzwyż skali podatkowej.

Prócz tych podatków płatne są w miesiącu bieżącym zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w m. czerwcu, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

Przypomnieć wreszcie należy, że do dnia 7 czerwca płatny był podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę. (ag).

W czasie kryzysu...

W dziale giełdowym „Naszego Przeglądu" ukazała się następująca charakterystyka ogłoszonego niedawno bilansu **„Sp. akc. Adam Osser w Łodzi".**

Gdy ze wszystkich stron rozegrają się skargi na coraz ostrzejsze przesilenie w przemyśle włókienniczym, gdy zwłaszcza wysuwany jest motyw niedostatecznych kapitałów obrotowych, przedsiębiorstwa nie ulegające kryzysowi na palcach jednej ręki policzyć by można. Do takich firm należy przędzalnia akcyjna „Adam Osser" w Łodzi, której bilans za rok 1930 jest wprost rewelacyjny. Wobec nieruchomości i maszyn 6,5 milj. zł. amortyzacje i rezerwy wynoszą 6.23 milj. zł. czyli wartość finansowa całej fabryki jest odpisana.

Wierzycielom łącznie z rembursami należało się 600 tys. złotych na pokrycie których Towarzystwo miało w bankach 2.22 milj. zł. i w kasie, wekslach i papierach wartościowych 1.11 milj. zł. czyli 33 milj. zł. w gotówce.

Surowce w bawełnie i przędzy figurują w sumie przeszło miljona złotych a odbiorcy winni byli 587.343 zł.

Mimo to zysk wynosi tylko 495 tys. zł., który w połowie przeznaczono na umorzenie. Zarząd otrzymał 183 tys. zł. komisja rewizyjna 500 zł., reszta idzie na różne rezerwy.

Żadnych strat na odbiorcach nie wykazano.

Na bielskim rynku

pieniężno-kredytowym

nastąpiło znaczne pogorszenie.

Na rynku pieniężnym okręgu bielskiego nastąpiło w ostatnich miesiącach znacznie pogorszenie, głównie z powodu podkopania zaufania do niektórych instytucyj bankowych. Skutkiem bowiem zawieszenia wypłat przez Śląski Bank Eskontowy dało się zauważyć wycofanie pewnej ilości wkładów z miejscowych oddziałów banków prywatnych, a ostatnio, w związku z trudnościami, jakie przechodzin „Oesterreichische Kreditanstalt" w Wiedniu, nastąpiło ponowne wycofywanie wkładów, zwłaszcza ze Śląskiego Zakładu Kredytowego S. A. w Bielsku. Stwierdzić należy, iż pod koniec maja nastąpiło uspokojenie, **jednakowoż instytucje bankowe bielskie straciły znaczną część wkładów, w następstwie czego były zmuszone zaniechać udzielania nowych kredytów, jak również przystąpić do intensywniejszego ściągania zobowiązań debitorów.** Zwiększone obroty wiosenne, tudzież restrykcje kredytu spowodowały ciasnotę na rynku bielskim.

Na wpływ weksli protestowanych utrzymuje się o ile chodzi o Bielsko, na tym samym poziomie, zauważyć się daje natomiast znaczne **zwiększenie protestów wekslowych w Cieszynie.** Okręg ten bowiem, reprezentujący drobny przemysł i rolnictwo, odczuwa daleko silniej obecny kryzys gospodarczy. W kwietniu bieżącego roku zaprotestowano na całym Śląsku Cieszyńskim 2,420 sztuk weksli na sumę 748,636 zł., gdy w marcu 2,096 weksli wartości 714,476 zł.

Liczba niewypłacalności firm handlowych i przemysłowych wzrasta w szybkim tempie, do końca maja b. r. zgłoszono bowiem 43 wnioski o ugodę sądową, podczas gdy w całym roku 1930 — 49, zaś w 1929 — 23.

POWODZENIE POŻYCZKI NARODOWEJ WE WŁOSZECH.

Ostatnia pożyczka narodowa, wypuszczona we Włoszech na 4 miljardy lirów podpisana została na 7 miljardów. Odruch, którym naród włoski odpowiedział na wezwanie rządu, subskrybując 3 miljardy ponad przewidziane 4 miljardy lirów, przekształcił się w formę plebiscytu o niewątpliwym walorze — ze względu na konkretną formę, w której się wyraził.

Upadłości, układy i nadzory.

Łódź, 8 czerwca.

Ciekawą sprawę waloryzacyjną rozpatrywał ostatnio Sąd Apelacyjny w Warszawie. Treść sprawy przedstawia się jak następuje:

Z tytułu przedwojennych stosunków handlowych firma **„Wilhelm Lürkens Sukcesorowie"**, po przerachowaniu marek niemieckich, pozostała winna firmie „Schunk i S-ka" w Bratfordzie — 4.422 funt. szterl. — 11 szyl. 8 pens.

Firma „Schunk i S-ka" zgodziła się na zredukowanie tego długu do połowy t.j. do sumy Ł. 2.211,5,10 i na rozłożenie sumy tej wraz z odsetkami na 22 raty. Na spłatę sumy tej firma „Schunk i S-ka" otrzymała 22 weksle zaakceptowane przez firmę dłużniczkę. Jednak firma „Schunk i S-ka" zredukowała pierwotny dług do połowy pod warunkiem punktualnej zapłaty każdej raty, w przeciwnym razie zastrzegła ona sobie prawo żądania zapłaty długu w pierwotnej wysokości, zaliczając wpłacone kwoty na poczet długu. Firma „Wilhelm Lükens-Sukcesorowie" wykupiła pierwsze dwa weksle na łączną sumę Ł. 202, następnych weksli już nie wykupiła.

Na skutek wytoczonego powództwa Sąd Handlowy łódzki zasądził solidarnie od firmy „Wilhelm Lürkens Sukcesorowie" i od Edyty Anny Flakerowej na rzecz firmy „Schunk i S-ka" żądane przez tęż firmę 2.009 funt. szterl. 6 szyl. 10 pens., płatne w złotych podług kursu dnia zapłaty z 10 proc. od dnia 21. 10. 1929 r. oraz 1.748 zł. kosztów sądowych i 2.456 zł. kosztów za prowadzenie sprawy, pozostałą część powództwa w stosunku do Erny Połońskiej oddalił.

Rzecznik pozwanej firmy założył apelację na powyższy wyrok, żądując całkowitego uchylenia wyroku, dowodząc, że w tym wypadku może być mowa jedynie o pierwotnej wierzytelności, czyli wyrażonej w markach niemieckich, które według jego mniemania żadnemu obowiązkowemu przerachowaniu nie podlegają i powołuje się na odpowiednią niemiecką ustawę waloryzacyjną.

Sąd Apelacyjny, rozważając pomienioną sprawę wziął pod uwagę, że firmie „Wilhelm Lürkens Sukcesorowie" w międzyczasie Sąd łódzki ogłosił upadłość, oraz, że firma ta zawarła ze swymi wierzycielami układ, na zasadzie którego wierzyciele zgodzili się otrzymać 15 proc. swoich należności, z tem, że 7 i pół procent będzie zapłacone w rok po zatwierdzeniu układu, a drugie 1/2 proc. w dwa lata po tem zatwierdzeniu, że wspomniany układ został zatwierdzony przez Sąd Handlowy łódzki w dn. 24 czerwca 1930 r., że przeto upadłość firmy pozwanej została podniesiona i wskutek tego umowa, zawarta między stronami co do spłaty długu, wbrew ustaleniu wyroku pierwszej instancji, nie ulega wykonaniu przedterminowemu, że w tym stanie rzeczy, skoro na zasadzie układu, obowiązującego wszystkich wierzycieli, a więc i firmę powodową, firma pozwana ma wypłacić firmie powodowej 15 proc. należności, lecz obliczenie tych 15 proc. winno być dokonane od całej sumy — Ł. 4.220.118 — (Ł. 4422.11.8 — Ł 202 równa się Ł. 4.220.11.8), Sąd Apelacyjny postanowił: wyrok Sądu pierwszej instancji uchylić i zasądzić solidarnie od firmy „Wilhelm Lürkens Sukcesorowie" i Edyty Anny Flakerowej na rzecz firmy „Schunk S-ka" sumę 633 funt. szterl. 1 szyl. 9 pens., płatną w złotych według kursu dnia uiszczenia.

Zapłatę zasądzonej sumy rozłożyć na dwie równe raty, płatne — pierwsza 24 czerwca 1931 r., a druga 24 czerwca 1932 r. z ustawowemi odsetkami od uchybionego terminu płatności rat. Koszty sporu w obu instancjach zarachowano pomiędzy stronami.

***

Firmie **„Zjednoczeni Winiarze i Producenci Polsko-Węgierscy Sp. z o.o."** z siedzibą w Łodzi przy ul. Andrzeja nr. 7. w listopadzie 1929 r. ogłoszono upadłość. Kuratorem, a następnie syndykiem mianowano apl. adw. Henryka Wolmana

i kupca Alberta Bartosza.

Spólnikami firmy są — Zischovitz i Csillog, którzy stale mieszkają zagranicą i wogóle do Łodzi nie przyjeżdżają oraz Chaim Eichenbaum i Jadwiga Łuba, którzy zamieszkują w Łodzi, lecz upadłością firmy wogóle przestali się interesować, wobec czego i na skutek raportu syndyków, prokurator prowadzi przeciw ko nim dochodzenie karne.

Zebrani wierzyciele w dniu 16 maja 1931 r. zawarli związek wierzycieli, gdy żaden z współwłaścicieli firmy nie zgłosił się na zebranie i żadnych propozycyj układowych nie proponował. Syndykiem ostatecznym i kasjerem związku wierzycieli wybrano jednogłośnie apl. adw. Henryka Wolmana.

Sąd na ostatniem swem posiedzeniu zatwierdził związek wierzycieli i wybór syndyka ostatecznego i kasjera w osobie apl. adw. Henryka Wolmana.

Wyjaśnienia fabrykantów białostockich

w sprawie dostaw sukna na umundurowania kolejarzy.

Otrzymaliśmy list następujący:

W związku z artykułem p. t. „Tajemnica dostaw kolejowych", jaki ukazał się w „Kurjerze Handlowym" Nr. 138 poczytnego pisma panów z dnia 21 maja r. b., prosimy uprzejmie WPana Redaktora na podstawie obowiązujących przepisów ustawy prasowej — o zamieszczenie sprostowania naszego treści następującej:

1) Nieprawdą jest, że umundurowanie kolejarzy jest „kompromitująco podłe" wskutek naszych dostaw, natomiast prawdą jest, że dotychczas nigdy jeszcze nie dostarczyliśmy sukna na właściwie umundurowanie funkcjonarjuszy kolejowych (urzędników, konduktorów i t. p.) i że sukno przez nas dostarczone w gatunku absolutnie dobrym przeznaczone było na pokrycie kożuchów, nie zaś na umundurowanie.

2) Nieprawdą jest, że „fabrykant bez fabryki jest monopolowym dostawcą", natomiast prawdą jest, że do Stowarzyszenia naszego należą stare, ustabilizowane firmy, pracujące w okresie kilkudzisięciu lat, przyczem każdy z członków naszego Stowarzyszenia posiada własną fabrykę, a pozatem mamy wspólną fabrykę w większych rozmiarach.

3) Nieprawdą jest, jakoby mieliśmy czynić jakiekolwiek „cudy" i że dostarczenie towaru przy cenie przez nas oferowanej jest „absolutną niemożliwością". Prawdą jest natomiast, że kalkulacja nasza jest absolutnie realną i że na każde żądanie Ministerstwa Komunikacji gotowi jesteśmy przedłożyć absolutnie uzasadnioną i szczegółową kalkulację.

4) Nieprawdą jest, że Ministerstwo Komunikacji dokonuje u nas odbioru sukna bez współudziału rzeczoznawców, natomiast prawdą jest, że przy odbiorze każdej partji zostaje towar uprzednio przesłany do Instytutu Badań przy Ministerstwie Spraw Wojskowych dla przeprowadzenia szczegółowej analizy co do zawartości i jakości wełny oraz innych warunków technicznych — i dopiero po otrzymaniu dodatniego wyniku analizy od tego właśnie **Wojskowego Instytutu Badań** — towar zostaje u nas przyjęty.

5) Nieprawdą jest, że uprawiamy pewnego rodzaju „dumping" względnie nielojalną konkurencję, natomiast prawdą jest, że wykonujemy dostawy w okresie już 5-ciu lat zupełnie sumiennie i uczciwie i kalkulacja nasza do żadnej ruiny nie doprowadziła nas i nie doprowadzi nas.

Raczy WPan Redaktor przyjąć wyrazy głębokiego szacunku.

Stowarzyszenie
Fabrykantów Włókienniczych
w Białymstoku.

Spółki akcyjne w Polsce.

W pierwszym kwartale r. b. założono 10 nowych spółek; z rejestru wykreślono — 7.

W pierwszym kwartale r. b. powstało w Polsce ogółem 10 nowych spółek akcyjnych, których kapitał zakładowy wyniósł 6 miljonów złotych.

Powiększono kapitał zakładowy spółek akcyjnych w 18 wypadkach na sumę 16,5 miljonów złotych. Powiększenia te następowały głównie ze względu na konieczność przystosowania się do nowej ustawy o spółkach akcyjnych. Powiększenie kapitału w 12 wypadkach (13,3 miljonów złotych) nastąpiło drogą subskrypcji, drogą przelewów w 3 wypadkach (1,2 miljonów złotych) i drogą przewalutowań w 3 wypadkach. Równocześnie zmniejszenie kapitałów nastąpiło w 3 spółkach akcyjnych (1,2 miljonów złotych).

Z Rejestru wykreślono 7 spółek o łącznym kapitale zakładowym 1,1 miljonów złotych.

Cyfry te dotyczą spółek akcyjnych krajowych, a natomiast w pierwszym kwartale r. b. nie powstała żadna nowa spółka akcyjna zagraniczna. (ag.).

Z aktualnych zagadnień prawnych.

I.

JAKI ŚRODEK PRAWNY PRZYSŁUGUJE OSOBIE, PRZECIW KTÓREJ ZWRÓCONO BEZZASADNIE EGZEKUCJĘ Z WEKSLU PROTESTOWANEGO?

Wyobraźmy sobie, iż A uzyskał w sądzie klauzulę przeciwko B jako żyrantowi wekslowemu i rozpoczął następnie egzekucję.

Okazuje się, iż A zaprotestował weksel po terminie, a zatem żyrant B jest już zwolniony z odpowiedzialności wekslowej.

Chcąc się bronić przed niesłuszną egzekucją, B winien wytoczyć powództwo przeciw wierzycielowi w terminie 6 miesięcznym od daty doręczenia pozwanemu odpisu aktu, któremu nadano klauzulę egzekucyjną. Powództwo winno być wytoczone bądź według miejsca zamieszkania wierzyciela, bądź według wykonanej czynności egzekucyjnej. Jednocześnie wytaczający powództwo ma prawo żądać zawieszenia wykonania przymusowego, albo zabezpieczenia powództwa, jeżeli wierzyciel w tym trybie został już zaspokojony.

II.

CZY WŁADZA W POSTĘPOWANIU ADMINISTRACYJNEM MOŻE ZMIENIĆ WYDANĄ JUŻ PRZEZ SIEBIE DECYZJĘ.

W postępowaniu administracyjnem rządzą w tej materji zasady zasadniczo odmienne, niż w postępowaniu sądowem. W postępowaniu przed sądem karnym lub cywilnym z chwilą gdy wyrok w sprawie zostaje odłożony, zmienić go może jedynie instancja wyższa, na skutek apelacji jednej ze stron.

W postępowaniu administracyjnem sytuacja jest inna. Weźmy przykład. Władza wydała decyzję w postępowaniu prawnem odmawiającą stronie prawa korzystania z pewnych wód. Niezadowolona strona składa odwołanie do II instancji za pośrednictwem władzy I instancji. Otóż w myśl art. 90 ustawy z 1928 r. o postępowaniu administracyjnem, jeśli władza, która decyzję wydała, uzna, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie, może sama zmienić swą decyzję, o ile z decyzji tej nie nabyły praw osoby inne.

To samo stosuje się w wypadku, gdy na decyzję władzy II instancji wniesiono skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Władza pozwana może po wniesieniu tej skargi decyzję swą zmienić.

K. Kl.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było normalne, całkowicie pokrywane przez Bank Polski. Zwyżkowały dewizy na Zurych i Wiedeń, słabsze zaś były na Paryż. Banknotami dolarowemi obracano po kursie wyższym, a to ze względu na dość znaczne zapotrzebowanie dolarów gotówkowych ze strony Berlina, dla pozostałych dewiz tendencja była utrzymana. Banknoty dolarowe — 8.94, wypłata telegraficzna na New York—8.914. Dewizy: Amsterdam — 358.65, Londyn — 43.36½, New York — 8.91, Paryż — 34.90½, Praga — 26.41, Zurych — 172.90, Wiedeń — 125.26, Medjolan — 46.67, Berlin w obrotach międzybankowych notowany był po kursie 211.55; w obrotach pozagiełdowych banknoty dolarowe — 8.93¼, rubel złoty—4.73½, rubel srebrny — 1.40, bilon — 0.68, czerwoniec — 2.85.

AKCJE: Na rynku akcyjnym przeważała tendencja słaba przy obrotach małych. Większych tranzakcyj dokonano akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 121½—122, Cukier — 22, Węgiel — 24, Lilpopy — 16¾, Starachowice — 8.

PAPIERY PROCENTOWE: W grupie państwowych pożyczek tendencja mocniejsza była dla 6% pożyczki dolarowej, dla pozostałych przeważała słabsza. W dziale prywatnych papierów lokacyjnych mocniejsze były listy miejskie. Obroty były naogół małe. Notowano: 4% poż. inwest. zwykła 83½—83, 5% konwers. — 47¾, 5% kolej. — 45, 6% dolarowa — 70, 10% kolej. — 104, 4% ziemskie — 40½, 4½% ziemskie — 51, 8% ziemskie — 71, 5% m. Warszawy — 56¼—56½, 8% m. Warszawy—72.15—72.25, 8% m. Łodzi — 68, 8% m. Piotrkowa — 63.10, 10% m. Radomia — 75, 10% m. Siedlec — 74, 6% oblig. m. Warszawy VIII i IX em. — 46½, 5½% oblig. Warszawy z 1926 r. — 44. Drobne: 3% bud. — 40.35, 4½% m. W-wy — 52½, dolarówka — 51½ — 51.

Giełda zbożowa.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były średnie przy usposobieniu spokojnem. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 29½—30, pszenica 34½—35½, owies jednolity 32—33, zbierany 30—31, jęczmień na kaszę 28—28½, mąka pszenna luks. 62—72, mąka 4/0 57—62, mąka żytnia 45—47, otręby pszenne szale 21—22, średnie 19—20, żytnie 19½—20, kuchy lniane 31—32, rzepakowe 26—27, groch polny jadalny 32—35, groch „Victoria" 40—45, łubin niebieski 22—23, łubin żółty 30—32, ziemniaki bez obrotów.

JESIENNE TARGI LIPSKIE.

Tegoroczne jesienne Targi Lipskie rozpoczynają się 30 sierpnia i trwać będą do 3 września. Równocześnie z targami głównemi w śródmieściu, odbędą się Targi budowlane, przedmiotów użytku domowego i techniczne w 9 pawilonach na terenie wystawowym Targów Technicznych.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 6 czerwca Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 4.75, luty 4.79, marzec 4.84, kwiecień 4.87, maj 4.91, czerwiec 4.50, lipiec 4.53 sierpień 4.57, wrzesień 4.61, październik 4.65, listopad 4.68 grudzień 4.71, Loco 4.68.

Liverpool 6 czerwca, Bawełna egipska — zamknięcie: styczeń 7.60, marzec 7.73, maj 7.87, lipiec 7.17, wrzesień 7.37, październik 7.38, listopad .45. Loco 7.50.

Nowy York, 6 czerwca Bawełna amerykańska — zamknięcie: Loco 8.35. Kontrakty: styczeń 9.00, luty 9.09, marzec 9.19 kwiecień 9.28 maj 9.37, czerwiec 8.22, lipiec 8.31, sierpień 8.47, wrzesień 8.57, październik 8.67, listopad 8.77, grudzień 8.90.

Nowy Orlean, 6 czerwca, Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 9.01, marzec 9.20 maj 9.37 październik 8.67, grudzień 8.89. Loco 8.09.

SPORT

Reprezentacja Polski

na mecz z Czechosłowacją.

Jak się dowiadujemy, kapitan związkowy PZPN-u mjr. Loth ustalił w niedzielę wieczór reprezentację piłkarską Polski, która w dniu 14 czerwca t. j. w nadchodzącą niedzielę zmierzy swe siły z reprezentacją Czechosłowacji.

Skład ten przedstawia się następująco: **Fontowicz (Warta), Martyna (Legja), Bułanow (Polonja), Szaller (Legja) Kotlarczyk (Wisła), Kotlarczyk II (Wisła), Szczepaniak (Polonja), Nawrot (Legja), Smoczek, Pazurek, Bator (wszyscy z Garbarni)**. Rezerwowi: Skwarczyński (Legja), Jesionka (Legja), Cebulak (Legja) i Pazurek II (Polonja). Reprezentacja Czechosłowacji nie została jeszcze ustalona, w każdym razie wiadomem jest, że wystąpi drugorzędny zespół zawodowy, gdyż w niedzielę walczy Czechosłowacja na dwuch frontach ze Szwajcarją i Polską.

GIERASIEŃSKI W ŁODZI.

Cała prasa łódzka orzekła jednomyślnie, że wystawiana obecnie w teatrze „Rakieta", w gmachu teatru Popularnego, rewja „Zaczynamy z Gierasieńskim" należy do najweselszych i najefektowniej wystawionych u nas rewij. Doskonale dobrany zespół z: królem humoru, Romualdem Gierasieńskim, gwiazdą „Morskiego Oka", Muszką Żelską, Bolciem Kamińskim, uroczą Stasią Balcerakówną, Lopkiem Boruńskim i Hanką Garelikówną na czele, doznaje owacyjnego przyjęcia od publiczności. Popisy 12-tu Lucjana - Girls i pary baletowej Popielewska - Fabian, wzbudzają również wielkie zainteresowanie.

Dziś i codziennie dwa przedstawienia, o godz. 8-ej i 10-ej wieczór.

Mecz dwuch teamów

przed spotkaniem o puhar „Republiki"

W związku z niedzielnym meczem piłkarskim o puhar „Republiki" Łódź — Warszawa dowiadujemy się, że kapitan związkowy ŁOZPN p. Aleksander Sztencel urządza w nadchodzącą środę o godzinie 18-ej na boisku ŁKS-u mecz treningowy, w którym wezmą udział najlepsi piłkarze łódzcy.

Będą to zawody eliminacyjne po których ostatecznie ustalone zostaną składy drużyn na mecz z Warszawą

O PUHAR „REPUBLIKI"

i na mecz ze Lwowem we Lwowie o puhar „EXPRESSU".

Następujący piłkarze desygnowani zostali do zawodów eliminacyjnych:

Team A: Mila, Karasiak, Gałecki, Pegza, Trzemiela, Jasiński, Sztolenwerk, Durka, Herbstreich, Janczyk, Tadeuszewicz, Królewiecki, Lass, Stolarski, Presser i Kudelski.

Team B: Rappoport, Erenburg, Krejcer, Sokołowski, Triebe, Pogodziński, Francman, Fliegel, Strzelczyk, Klimczak, Michalski I i II, Weliszek, Frankus, Stawicki, Szkudlarek, Owczarek i Marcinkowski. Kapitan związkowy dołoży starania, by wypróbować na meczu treningowym wszystkich wyżej wymienionych piłkarzy.

Stan rozgrywek

o mistrzostwo klasy B.

W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo klasy B ŁOZPN. toczą się niezwykle zacięte walki jakich nigdy dotąd nie byliśmy świadkami. Klasa gry wszystkich niemal zespołów jest zupełnie wyrównana. Najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrza jest Sokół zgierski, który nie przegrał dotąd żadnego spotkania, podczas gdy wszystkie inne zespoły straciły już po kilka punktów. Najpoważniejszym konkurentem Sokoła zgierskiego jest W. I. M. A. Sokół pabjanicki i Makkabi łódzka.

Lekkoatleci Cracovii zawieszeni!

Znakomita sekcja lekkoatletyczna Cracovji została przed kilku dniami zawieszona przez Krak. Okr. Zw. Lekkoatletyczny za nieuzasadnioną skargę na Zarząd Związku. W związku z tem zawieszeniem, Cracovia nie została dopuszczona do okręgowych mistrzostw drużynowych. Wypadek ten wywołał w sferach sportowych Krakowa i całej Polski silne wrażenie. Cracovia należy bowiem do najsilniejszych sekcyj okręgu krakowskiego.

Egzaminy maturalne w Łodzi
mają bardzo pomyślny przebieg

Łódź, 8 czerwca.

Jak się dowiadujemy, w bieżącym tygodniu kończą się egzaminy maturalne w szkołach średnich w Łodzi. Ponieważ terminy egzaminów dla poszczególnych szkół wyznaczone były indywidualnie przez przewodniczących komisji egzaminacyjnych, z tego też względu niemal w każdej szkole zakończenie ich nastąpi w innym dniu.

Jak wynika z dotychczasowego przebiegu egzaminów dojrzałości w Łodzi, dały one w roku bieżącym

wyjątkowo dobre wyniki.

Do egzaminów ustnych dopuszczonych było 95 proc. wszystkich uczniów.

Egzaminy ustne zdaje przeciętnie również 95 procent zdających.

Nowy rozkład jazdy.

Łódź Kaliska.

PRZYJAZD.

Osob. z Poznania	0.21
„ z Warszawy	1.00
Pośp. „	2.39
„ z Wrocławia (przez Leszno-Ostrów)	3.43
Osob. z Kutna, Płocka	4.17
„ z Ostrowa Wielk.	4.49
„ z Herb Nowych—Katowic (przez Zduńską Wolę	5.25
„ z Krakowa—Katowic	6.21
„ z Łasku (w dni powszednie)	7.10
Przyśp. z Poznania—Berlina	7.30
Osob. z Łowicza	7.35
„ z Kutna—Gdyni (Płocka) (z wag. syp.)	8.05
„ z Ostrowa Wielkop.	8.47
„ ze Lwowa (z wag. syp. III kl.)	9.15
Przyśp. z Warszawy	9.22
Osob. z Łasku (tylko w niedz. i święta)	10.55
„ z Warszawy	11.30
„ z Poznania	12.15
„ z Kutna—Płocka	12.52
„ z Łasku	15.30
„ z Poznania	17.54
„ z Koluszek	18.50
„ z Herb Nowych Częstochowy (przez Zduńską Wolę)	19.40
„ z Kutna—Płocka	19.45
Przyśp. z Berlina—Poznania	20.20
„ z Warszawy (z wag. syp. i restaur.)	21.34
Osob. z Łasku (od 15.V—27.IX) (piątki, sob., niedz., święta)	21.48
„ z Kutna—Płocka	22.28

ODJAZD.

Osob. do Kutna—Płocka	0.32
„ do Nowych Herb—Katowic (przez Zduńską Wolę)	0.42
„ do Ostrowa—Leszna	1.18
Posp. do Wrocławia (przez Ostrów)	2.47
„ do Warszawy	3.51
Osob. do Warszawy	5.04
„ do Poznania	6.40
Przyśp. do Warszawy	7.38
Osob. do Koluszek	8.35
Podm. do Łasku (Kolumny)	9.05
Przyśp. do Poznania	9.35
Osob. do Kutna	9.45
„ do Poznania	11.45
„ do Kutna	12.25
Przyśp. do Warszawy	13.10
Podm. do Łasku	13.40
Osob. do Poznania	15.10
„ do Kutna—Płocka	15.20
„ do Łowicza	15.35
„ do Nowych Herb. Częstochowy (przez Zduńską Wolę)	17.40
„ do Warszawy	18.10
„ do Ostrowa (Wielkop.)	19.35
Podm. do Łasku	20.00
Osob. do Łowicza	20.25
„ do Lwowa (wag. syp. III kl.) (z poł. do Budapesztu)	20.42
Przyśp. do Poznania—Berlina (wag. syp.)	21.42
Osob. do Kutna (Płocka) Gdyni (wag. syp.)	22.00
„ do Katowic—Krakowa	22.55

Łódź Fabryczna.

PRZYJAZD.

Podm. z Koluszek (połącz. z Warszawą)	2.26
„ z Koluszek	4.15
„ „	5.35
„ „	6.55
„ „	7.19
„ „	7.34
„ „	7.50
„ „	8.37
Osob. z Częstochowy	9.19
Podm. z Koluszek (w poniedz. i po świętach)	9.53
Podm. z Koluszek (z połącz. z Warszawy)	10.27
„ z Koluszek	13.02
Osob. ze Skarżyska	14.02
Podm. z Koluszek (poł. z Warszawy)	14.47
„ z Koluszek	15.27
Osob. z Warszawy (z wag. restauracyjnym)	16.10
Podm. z Koluszek (z poł. z W-wy)	17.37
„ z Koluszek	19.59
Osob. z Warszawy	20.45
„ z Koluszek (w dni świąteczne	21.24
„ „ „	22.02
„ z Koluszek "	22.52
„ ze Skarzyżska	23 10
„ z Koluszek	23.42

ODJAZD.

Osob. do Koluszek	0.35
„ „ (Warszawy)	1.45
„ „ (Częstochowy	2.45
„ „ (Warszawy	5.50
„ „	6.50
Przyśp. do Warszawy	7.45
Osob. do Koluszek (w niedziele i święta)	9.02
„ do Skarżyska	9.50
„ do Koluszek	10.56
„ „ (Warszawy)	11.35
„ „ (Warszawy)	13.58
„ „	15.05
„ do Skarżyska	15.25
„ do Koluszek (Częstochowy, (Katowic)	16.05
„ „ (Warszawy)	16.55
„ do Koluszek	17.50
„ „ (Warszawy)	18.30
Przyśp. do Warszawy (z wag. restauracyjnym)	19.10
Osob. do Koluszek	19.30
„ „	20.20
„ „ (Katowic)	21.20
„ „ (Warszawy)	21.55

Dr. med.
S. Kantor
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.
PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKIEJ.
Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Doktór
Klinger
SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW.
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8.
w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

DOKTÓR
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4
(Dawniej Cegielniana 36)
telefon 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od 5-9
wniedziele i święta od godz. 9—1
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
M. ROZENTAL
akuszer ginekolog
11-go Listopada 19 (Konstantynowska)
Tel. 223-34. przyjmuje od 4—7 po pol.
od 1 do 2 w Lecznicy „POMOC"
Aleksandrowska 1.

DR. MED.
N. ROZEN
STOMATOLOG
choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka itd. regulacja zębów, Roentgenodjagnostyka.
Andrzeja 7. Tel. 216-57
Godz. przyj. od 3—7.

Dr. Med.
STARKER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 84
Telefon 145-23
przyjmuje od godz. 8—11 rano i od 4—8 wiecz., w niedzielę od 9—1 po poł.

ZDROWIE TO SKARB.
Primeros
PREZERWATYWY
antyseptycznie spreparowane **to gwarancja zdrowia**
Wystrzegać się naśladownictw.

Dr. I. Dynenson
KOLUMNA
ul. Gdańska, d. Habera
godz. przyjęć od 5 do 7 w.

Dr. I. Rozenfeld
spec. chorób uszu, nosa i gardła
przyjmuje w godz. 3—4.30 p.p.
Żeromskiego 29
telefon 168-25

MACA MASZYNOWA
CODZIENNIE ŚWIEŻA
Mąka macowa. Zacierki jajeczne
SUCHARKI na wzór karlsbadzkich i wyroby cukiernicze
poleca znana **CUKIERNIA N. WEINBERGA**
PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82
Wydaje śniadania i kolacje mleczne, oraz obiady jarskie.

Gabinet Dentystyczny
E. FUCHS
CZYNNY
NAWROT 4, TEL. 127-31
DLA PRACUJĄCYCH
od godz. 12—3 **CENY KLINICZNE.**

idealna kąpiel balsamiczna kosodrzewinowa
SILVOZON MOTOR
wystrzegać się naśladownictw!

Place budowlane
w Tomaszowie-Maz. po zł. 1 za metr kwadr. wraz z drzewostanem, sprzedaje Zarząd Dóbr Tomaszowskich Jana Krystyna hr. Ostrowskiego. Tomaszów-Maz. ul. Pałacowa nr. 15, we wtorki i piątki. 16-6

ODCISKI
ZGRUBIAŁĄ SKÓRĘ I BRODAWKI USUWA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNIE
ZNANY OD 40 LAT
KLAWIOL
FABRYKA CHEMICZNO FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI" WARSZAWA

Do akt Nr. 2910/30 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 czerwca 1931 r. **od godz. 10 rano** w Łodzi przy ulicy Drewnowskiej Nr. 102 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Firmy „Express" i składających się z maszyny mechanicznej do gumowania i suszenia towarów oszacowanych na sumę 600.— złotych.
Łódź, dnia 2 czerwca 1931 r.
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 817/31 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 czerwca 1931 r. **od godz. 10 rano** w Łodzi przy ulicy Pl. Wolności Nr. 7, odbędzie się sprzedaż z przetargu upblicznego ruchomości, należących do firmy „M. i Sz. Mendelsohn" i składających się z palt damskich oszacowanych na sumę 560 zł.
Łódź, dnia 2 czerwca 1931 r.
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 2752/30 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 czerwca 1931 r. **od godz. 10 rano** w Łodzi przy ulicy Podrzecznej Nr. 8 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Blajfedera, i składających się z mebli i manufaktury oszacowanych na sumę 616.— zł.
Łódź, dnia 3 czerwca 1931 r.
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 1954 i 1955/31 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 24 czerwca 1931 r. **od godz. 10 rano** w Łodzi przy ulicy Drewnowskiej Nr. 102 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Hagendorfa, i składających się z 2 maszyn mechanicznych do prasowania towarów oszacowanych na sumę 1800.— zł.
Łódź, dnia 3 czerwca 1931 r.
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

„OLLA" PREZERWATYWY
Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!
Nie dajcie się na nic innego, rzekomo równie dobrego, namówić
„OLLA"
to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.
Także antyseptycznie spreparowana

Nr. sprawy Z. 327/30. Odpis.

DECYZJA
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.
Obecni: Przewodniczący Wice-Prezes J. Kiszmiszjan, Sędziowie Handlowi Monic i Saks, Sekretarz apl. Pinczewska. Dnia 17 kwietnia 1931 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w III Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznem rozpoznawał sprawę odroczenia wypłat firmy „Dubson i Feinberg" w przedmiocie zarządzenia otwarcia postępowania układowego

postanowił:
przyjąć sprawozdanie nadzorcy sądowego firmy „Dubson i Feinberg" od dnia 23 lutego 1931 roku do dnia 23 marca 1931 r. do wiadomości; zarządzić otwarcie postępowania układowego firmy „Dubson i Feinberg" z wierzycielami. Decyzję niniejszą ogłosić w „Monitorze Polskim", „Kurjerze Łódzkim" i „Republice". Na koszta ogłoszenia ściągnąć od firmy „Dubson i Feinberg" zł. 200.— (dwieście zł.).
Na oryginale właściwe podpisy.
Za zgodność St. Sekretarz (—) **T. Cichecki.**

Ważne dla fabryk czekolady!
Przedstawiciel branży cukierniczej dobrze zaprowadzony w Warszawie i Województwie, poszukuje zastępstwa artykułów czekoladowych 5 i 10-cio groszowych oraz irysów i tanich karmelków. Posiadam biuro i składy. Sprzedaję tylko za gotówkę. — Łaskawe oferty sub.: „Energiczny" do Powszechnego Biura Ogłoszeń Warszawa, Fredry 4.

Kupno i sprzedaż

KUPIĘ okazyjnie rower. Podać łask. adresy pod „Okazja" do adm. „Republiki".

DO SPRZEDANIA plac na Stokach bardzo tanio, Dobra 7. Porchowski.

GAZOMIERZ duży piętnastopłomienny kupię. Pusta 29 m. 3.

Z POWODU wyjazdu sprzedam garderobę, łóżko z materacem, otomanę, szafę, Główna 11, tapicer.

SPRZEDAM motocykl francuski 500 m. Wodna 18 m. 12.

Lokale

POKÓJ słoneczny frontowy na I-em piętrze z wszelkiemi wygodami z utrzymaniem lub bez oddam. Gdańska 12, m. 29, telef. 173-78 od 3—5. 9

2 POKOJE frontowe, częściowo umeblowane z używalnością kuchni do oddania przy ul. Andrzeja 43, m. 17, wejście z podwórza na lewo. Zastać od godz. 1—5 pp.

3 POKOJE z kuchnią, dwa wejścia, gaz, elektryczność, łazienka. 2 pokoje z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Zawadzka 9, dozorca wskaże. 9

2 POKOJE z kuchnią z wszelkiemi wygodami, jak również trzypokojowe mieszkanie do wynajęcia. Wiadomość: Rzgowska 7 u gospodarza. 10

POKÓJ ładnie umeblowany słoneczny, frontowy, do wynajęcia 6-go Sierpnia Nr. 7, m. 16 od godz. 2—5-ej po poł.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Andrzeja 29, m. 19, od 5—7.

DO WYNAJĘCIA pokój i kuchnia z przedpokojem. Miedziana 20, m. 31, Kanykowski.

MIESZKANIE 1-pokojowe, korytarz oraz pokój z kuchnią, wygodami, kwartalne komorne natychmiast do oddania Zgłoszenia Biuro „Geguz", Piotrkowska 81, tel. 105-39.

POKOJU umeblowanego możliwie z niekrępującem wejściem przy rodzinie z całkowitem utrzymaniem lub bez poszukuję. Telefonować 122-90 cały dzień.

4 POKOJE z kuchnią ze wszelkiemi wygodami, w pobliżu teatru miejskiego od 1 lipca do odstąpienia. Zgłoszenia do adm. „Republiki" pod „K. M.".

2 POKOJOWE mieszkania, wygody, słoneczne, przy ul. Sienkiewicza, Gdańskiej, 6-go Sierpnia, Piotrkowskiej, Karola i t. d. poleca biuro „Polruch", Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.

Posady

INTELIGENTNY i pracowity izr., znający biurowość, poszukuje pracy magazyniera lub jakiejkolwiek podobnej. Wymagania skromne. Oferty do adm. „Republiki" pod „Pracowity".

ZDOLNY młodzieniec z kilkuletnią praktyką handlową, dobrze obeznanym w dziale maszyn wszelkiego rodzaju i również zna ślusarstwo, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Wymagania skromne. Na żądanie mogę służyć pierwszorzędnemi referencjami. Oferty pod „G. B." do „Republiki".

POSZUKUJE się osoby do 2-letniego dziecka. Zgłaszać się: Szkolna Nr. 14 m 9, od 9—11 i od 3—5.

FRYZJER damski zdolny potrzebny od zaraz. Zawadzka 26. L. Rozencweig.

PANNA mówiąca po niemiecku potrzebna jako sprzedawczyni może być początkująca. Perfumerja, Piotrkowska 158.

POSZUKUJĘ agentów-ki z kaucją 50 złotych. Andrzeja 34.— Zgłaszać 5—6 Szmidt II p.

SNOWACZ wykwalifikowany, maszynowy, poszukuje pracy na jedwab lub bawełnę. Zielona 30, m. 7.

AGENCI wymowni mogą zarobić 15—30 **zł. dziennie.** Vesta, Kilińskiego 86.

POLONISTKA (pełne kwalifikacje) kilkuletnia praktyka, poszukuje posady, Oferty sub. „r. 1931/32" do „Republiki"

MANICURZYSTKA-fryzjerka potrzebna do zakładu fryzjerskiego Szpryngera, Piotrkowska 94.

INTELIGENTNA odpowiedzialna osoba poszukuje posady w pensjonacie, kolonji lub wyjedzie z dziećmi w zastępstwie matki. Zgłosz.: „Warunki skromne" do „Republiki".

MATURZYSTA z inteligentnej rodziny poszukuje kondycji na wyjazd. Oferty do „Republiki" sub. „A. B. C.".

POTRZEBNY pracownik fryzjerski. Przejazd 48.

POTRZEBNY zdolny fryzjer, ul. Piotrkowska 189 „Józef".

Letniska

GRAND - PENSJONAT w Poddębiu pod Tuszynem pod kier. H. Bajgelmana poleca się łaskawym względom swoich licznych zwolenników. 30

LETNIE mieszkania, jedno i dwupokojowe do wynajęcia w Bolesławowie, 1 klm. od stacji Andrzejów.

Dr. med.
Niewiażski
powrócił
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11. od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekania dla pań.

Dr. med.
Łagunowski
Piotrkowska 70
(róg Traugutta)
Tel. 181-83
Specjalista **chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.**
Leczenie światłem: **promieniami Roentgena i lampą kwarcową.**
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr.
Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne.
Nawrot 7
telef. 128-07
Przyjmuje od 10-12 i od 5-7

Pod Spałą tuż obok Teofilowa został otwarty nowowybudowany
pensjonat „Trzech Róż"
Plaża, lasy, wykwintna i obfita kuchnia rytualna, oświetlenie elektryczne, wygody.
Ceny bardzo przystępne
Dla przyjeżdżających na kilka dni pokoje z pościelą.
Wiadomość: inż. Z. Gerszonowicz, poczta Inowłódź lub Tomaszów-Maz. tel. 101.
Dojazd z Tomaszowa autobusem idącym do Inowłodza.

TRUSKAWIEC Hotel - pensjonat „Palace" (własny Zarząd) centrum, najnowszy komfort, bieżąca woda, hall, fortepian, ogród, kuchnia obfita, wykwintna i dietetyczna. Ceny najprzystępniejsze. 14

Nauka i wychowanie

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, francais, allemand. Traugutta 2, I etg.

ŁADNIE i prędko. Kaligraf L. Berman, poprawia wszelkie brzydkie charaktery pisma w ciągu 15 lekcji. Zawadzka Nr. 19. —

Matrymonialne.

„IRENA". Proszę łaskawie przybyć dzisiaj, punktualnie dziewiąta, górna poczekalnia „Casina".

ROM dziś przyjechałam. Marta.

Rozmaite

RESTAURACJA wraz z wyszynkiem alkoholu do wydzierżawienia na dogodnych warunkach, w powiatowem mieście Małopolski. — Administracja S. B. S.

PRZYJMUJĘ do szycia suknie letnie, spacerowe, wizytowe, wykonuję szybko, ładnie i nie drogo. Piotrkowska Nr. 291 m. 19.

ZGUBIONO zaliczenie wydane przez firmę Józef J. Leinkauf i S-ka za Nr. 776, z dn. 23/4 1931 r. na 208 zł. na zlecenie Braci Częstochowskich.

Zagubione dokum.

J. KOT zagubił dowód osobisty, wydany w Tomaszowie i legitymację zapomogową.

ZGUBIONO ks. wojskową P. K. U. Warszawa M. II, na imię Joska Przedeckiego, urodzony 31. 1. 1889 w Kleczewie.

ZGUBIŁEM weksel na 50 zł., pł. 31/7-1931 r., wystawca A. Reichman, Narutowicza 2 na zlecenie H. Reichert, Piłsudskiego 50; weksel unieważniam.
H. Reicher.

Do akt Nr. 837/31.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW DULKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy Al. I Maja Nr. 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 16 czerwca 1931 r. **od godz. 10 rano** w Łodzi, przy ulicy Śródmiejskiej Nr. 72, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mendla Kleinlerera i składających się z maszyny do szycia i mebli oszacowanych na sumę 760.— zł.
Łódź, dnia 1 czerwca 1931 r.
Komornik: St. DULKOWSKI.

Do akt Nr. 778/31 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JAN JABCZYK, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Żeromskiego 25, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 7 lipca 1931 r. **od godz. 10 rano** w Łodzi przy ul. Północnej Nr. 55, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Feliksa vel Hersza Fiszela Hamburskiego i składających się z mebli domowych, oszacowanych na sumę 620.— zł.
Łódź, dnia 6 czerwca 1931 r.
Komornik: Jan Jabłczyk.

„Czystość"
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122.14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika" 68-148

Prenumerata „II. Republiki"
od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.)
W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.)
NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.)
NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.). Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna doplata Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odp. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.